



Chcesz wesprzeć nas na platformie Patronite? To proste kliknij 24tp.pl/wspieraj lub zeskanuj ten kod QR

Informator dla turystów str. 18-19



TEL. ALARMOWY
601 100 300

ROK XXXVII NR 38/1895
CENA: 6,90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 17 WRZEŚNIA 2026 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Fot.: Jurek Jurecki

Lkwiduje się naszą posiadłość i dom, który zamieszkują trzy rodziny, między innymi mój 87-letni ojciec – nie ukrywa rozżalenia Zbigniew Gut.

Obwodnica zabierze im dom

Setka pytań, niewiele odpowiedzi, awantura i polityczne harce. W tle dramat rodziny Gutów.

Marek Kalinowski

P

rzebieg obwodnicy, która ma w przyszłości połączyć Zakopanie z drogą prowa-

dzącą w kierunku Białki Tatrzańskiej i Pienin, to od lat w mieście absolutny temat numer jeden. Pomysł ma wielu zwolenników, ale i zdeklarowanych przeciwników mu nie brakuje. Na budowie wielkiej inwestycji drogowej jak dotąd nikt nawet nie wbił przysłowiowej łopaty, ale urzędnicy konsekwentnie „procedują” postępowanie administracyjne, które dobiegnęło do etapu wydawania decyzji środowiskowej. Jej pod-

stawą ma być raport oddziaływania inwestycji na środowisko, przygotowany na zlecenie inwestora. Dokument zakłada cztery warianty przebiegu drogi. Trzy pierwsze różnią się nieznacznie i zakładają, że obwodnica będzie się łączyć z Zakopanką przy granicy z Szaflarami, a następnie przekraczać Białą Dunajec, wchodzić na skarpę nowotarskiego lotniska i jego skrajem podążać w kierunku Gronkowa,

gdzie jest planowane połączenie z traktami prowadzącymi do Białki i w stronę Pienin. Czwarty wariant odbiega od pozostałych, gdyż przebiega po południowej stronie rezerwatu Bór na Czerwonym, naruszając jego otulinę. Zakłada częściową wycinkę zadrzewień.

Od początku iskrzyło

W środę w Urzędzie Gminy Nowy Targ odbyła się kolejna rozprawa admi-

nistracyjna. Na sali obrad po raz kolejny spotkali się inwestor, projektanci, strony postępowania, a także samorządowcy i lokalni politycy. Od samego początku debaty iskrzyło. Maciej Tokarz, prawnik i nowotarski radny, który na rozprawie występował jako pełnomocnik ponad 30 stron postępowania, nalegał, by wszyscy uczestnicy zostali już w wstępie wymienieni z imienia i nazwiska.

dokończenie str. 9

Ocalić lasy przed zabudową

Mieszkańcy apelują o ochronę lasów u wylotu Doliny Białego. Jednym ze sposobów ma być ich wykup przez Lasy Państwowe.

Paweł Pełka

Temat ochrony lasów znajdujących się w prywatnych rękach wraca w Zakopanem. Mieszkańcy miasta – za naszym pośrednictwem – zwrócili się do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie z pytaniem o możliwość sukcesywnego wykupu cennych przyrodniczo terenów w rejonie wylotu Doliny Białego. To obszar znajdujący się poza granicami Tatrzańskiego Parku Narodowego, ale bezpośrednio z nim sąsiadujący. Zdaniem mieszkańców pełni on ważną funkcję przyrodniczą i krajobrazową. Jest także naturalną strefą buforową dla TPN oraz elementem lokalnego korytarza ekologicznego. W ostatnim czasie obserwowano tam również bociana czarnego, objętego ścisłą ochroną gatunkową. Obawy mieszkańców dotyczą przede wszyst-

kim postępującej presji inwestycyjnej i prowadzonej okresowo wycinki drzew. Ich zdaniem wykup gruntów przez Lasy Państwowe mógłby być sposobem na trwałe zabezpieczenie tego terenu przed degradacją i zabudową.

Istotna inicjatywa

Piotr Kempf, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie, podkreśla, że inicjatywa mieszkańców jest istotna. – Zaangażowanie lokalnej społeczności w ochronę cennych przyrodniczo terenów u wylotu Doliny Białego zasługuje na najwyższe uznanie – odpowiada. Jak zaznacza, Lasy Państwowe rozumieją obawy związane z presją inwestycyjną w tej części Zakopanego i zgadzają się, że zachowanie naturalnych stref buforowych wokół Tatrzańskiego Parku Narodowego jest ważne.

dokończenie str. 25



Las w rejonie wylotu Doliny Białego to cenny przyrodniczo teren, ale czy znajdują się pieniądze na jego wykup?

NOWY TARG

Między nadzieją a ryzykiem

Podhale ponownie zagra w hokejowej elicie. str. 22

BIAŁY DUNAJEC

Biołodunajcanie

Od Podhala przez Wielkopolskę i dalej w świat. Niosą z dumą do ludzi góralską tradycję. str. 10-11

RABKA - ZDRÓJ

Noga na zgodę

Nie ma szans na sądową ugodę w procesie, który był komendant rabczańskiej Straży Miejskiej wytoczył burmistrzowi. str. 9

BUKOWINA TATRZAŃSKA

Morskie Oko i nie tylko

Prokuratura bada trzy oddzielne wątki w związku z protestem DIOZ-u na trasie do Morskiego Oka. str. 7

RABA WYŻNA

Kranówka z fekaliami

Co zrobić, żeby skażenie wody w rabskim wodociągu się nie powtórzyło. str. 3

MAZDA CX-60

TERAZ Z KORZYŚCIĄ DO 60.000 ZŁ*

*Szczegóły akcji specjalnej na www.mazda.pl



ANNDORA | KRAKÓW
al. 29 Listopada 149



Zaplanuj aktywną jesień zanim rozpoczną się przestoje serwisowe w ośrodkach Grupy PKL



Jesień to idealna pora na górskie wycieczki i aktywne formy spędzania wolnego czasu. Chłodniejsza aura sprzyja wędrówkom, a natura maluje wielobarwne krajobrazy. W ośrodkach Grupy PKL dostępnych jest szereg atrakcji dla całych rodzin, dzięki którym ta jesień będzie niezapomniana. Już teraz zaplanuj swój wolny czas i sprawdź atrakcje zanim ruszą jesienne przeglądy techniczne i przestoje kolei.

42. BABIOGÓRSKA JESIEŃ W ZAWOI

W piątek, **18 września** ruszy najgłośniejsze tej jesieni wydarzenie na szczycie Mosornego Gronia. **42. Babiogórska Jesień** to liczne atrakcje dla całych rodzin. Warsztaty, zabawy i wspólne animacje folkowe w górskiej scenerii.

Przy stacji górnej kolei **PKL Mosorny Groń** odbędą się między innymi warsztaty z tworzenia jesiennych wianków, zapachowych lampionów, a także warsztaty sublimacji, czyli projektowanie piórników z górkim motywem. Dla szukających jeszcze więcej artystycznych doznań, przygotowane zostały aktywizacje malarskie. Wszystkie wytwory Waszej wyobraźni można zabrać ze sobą na pamiątkę. Cuda wianki w Zawoi to również zabawy dla najmłodszych, czyli tematyczne quizy, puszczanie wielkich baniek mydlanych, czy jesienne koło fortuny.



42. Babiogórska Jesień

PKL SOLINA ZAPRASZA NA CZADOWE ZAKOŃCZENIE LATA

Organizatorzy zgodnie przyznają, że takiego zakończenia lata jeszcze nad **Soliną** nie było. W weekend **19-20 września** warto zaplanować wycieczkę do **Tajemniczej Soliny** na **Czadowe Zakończenie Lata**.

Weekend pełen muzyki, dobrej energii i atrakcji dla całej rodziny. To doskonała okazja, by połączyć aktywny wypoczynek w **Bieszczadach** z udziałem w wyjątkowym wydarzeniu i jeszcze raz poczuć wakacyjny klimat nad **Jeziorami Solińskimi**. Górskie widoki, jesiennie słońce i bogaty program sprawiają, że będzie to mocne zakończenie letniego sezonu. Czekają na Was konkursy, upominki, gra terenowa pełna zagadek, a także spektakle w Wiosce Czadów i pokazy Mr Juppi.

ODWIEDŹ JAWORZYNĘ KRYNICKĄ ZANIM PRZYJEDZIESZ TU NA NARTY

Jesień na **Jaworzynie Krynickiej** to doskonały czas na górką aktywność i podziwianie **Beskidu Sądeckiego** w klimatycznej odświeżce. Kolej gondolowa zabiera turystów na szczyt, skąd można ruszyć na malownicze szlaki piesze i cieszyć się panoramą okolicznych gór i szczytów skąpanych w jesiennych pejzażach. Na miejscu czekają oczywiście stałe atrakcje ośrodka, dzięki którym dzień na **Jaworzynie** można połączyć z aktywnym wypoczynkiem, spacerem i relaksem w otoczeniu natury.

Zaplanuj wizytę na platformie 360° albo wybierz się z przyjaciółmi na wycieczkę rowerową. Widoki, wędrówki, przejażdżki, a może relaks w nowo otwartej strefie SPA z basenami, jacuzzi i saunami w **Hotelu Jaworzyna**? To wszystko brzmi jak plan doskonały i czeka na Was tej jesieni. Jesienny czas to także okres wyjątkowych promocji - w **Krynicy-Zdroju** dwa szczyty w cenie to dobra propozycja na odwiedzenie Góry Parkowej i Jaworzyny z możliwością skorzystania z noclegów w hotelu przy stacji dolnej gondoli.



Malownicza jesień na Jaworzynie Krynickiej

GÓRA PARKOWA W RETRO KLIMACIE

Jesień na Górze Parkowej to propozycja dla tych, którzy chcą połączyć aktywny wypoczynek z wyjątkowym klimatem **Krynicy-Zdroju**. Warto zaplanować wyjazd koleją linowo-terenową, spędzić czas na Polanie Muzyki i Światła, odkrywając jednocześnie historię uzdrowiska. Klimat przedwojennej Krynicy podczas wizyty w przestrzeniach inspirowanych latami 30. to obowiązkowy punkt wycieczki na **Górę Parkową**! W ramach jesiennych aktywności zabierz rodzinę na wystawę „**Szalone Lata 30.**” i połącz podróż w czasie z zabawą. Przy wejściu do wystawy odbierz krzyżówkę. Przejdź wszystkie ukryte hasła i rozwiąż zagadkę. Po wypełnieniu krzyżówki czeka unikatowa nagroda. To świetna propozycja, która jeszcze lepiej pozwoli poznać sekretny świat kina, magii i muzyki lat 30.

Na najmłodszych (i nie tylko) czekają rajskie ślizgawki. We wrześniu czynne codziennie do 18:30, a także zjeżdżalnia pontonowa otwarta w weekendy do tej samej godziny. Jedną z ciekawszych atrakcji na Górze Parkowej będzie wizyta na 36-metrowej wieży widokowej, która pozwoli doświadczyć beskidzkie krajobrazy z zupełnie nowej perspektywy. Na samą górę prowadzą schody oraz winda.



SPOKOJNIEJSZY CZAS Z JESIENNYM WIDOKIEM NA TATRY

Po wakacyjnym zgiełku na spragnionych chwilach wytchnienia czekają pod Giewontem ośrodki **PKL Gubałówka** i **PKL Kasprowy Wierch**. Jesienne Tatry potrafią zapewnić magiczne przeżycia. To widoki, które nigdy się nie znudzą.

Dla szukających pięknych widoków na panoramę Tatr, wyjazd koleją krzesiową na **Butorowy Wierch** będzie idealnym pomysłem na weekendową atrakcję. Przejażdżka koleją z widokiem na jesiennie szczyty potrafi dostarczyć niezapomnianych wrażeń i będzie świetnym pomysłem na czas we dwoje.

Nie może Cię również zabraknąć na Gubałówce. To tutaj odpoczniesz, spojrzysz na górski krajobraz, ale przede wszystkim doświadczysz podróży zakopiańskim symbolem – koleją linowo-terenową, która na stałe wpisała się już w krajobraz tego miejsca. Ośrodek **PKL Gubałówka** zaprasza codziennie do godziny 20:00. Do 18:00 w zależności od warunków atmosferycznych czynna jest wciąż zjeżdżalnia grawitacyjna.

Z kolei na **Kasprowym Wierchu** jeszcze do końca września można skorzystać z propozycji edukacyjnej pn. **#Stacja Edukacja** - wspólnej inicjatywy **Grupy PKL** i **Tatrzańskiego Parku Narodowego**, której celem jest budowanie świadomości na temat odpowiedzialnych zachowań w górach, poznawanie tatrzańskiej przyrody i historii ośrodka turystycznego na Kasprowym Wierchu. Charakterystycznie ubranych w pomarańczowe stroje edukatorów można spotkać w trzech punktach na szczycie. Udział w prelekcjach jest bezpłatny.

SMAKOWITA JESIEŃ NA GÓRZE ŻAR

Jeśli lubisz suto zastawione stoły lokalnymi smakołykami, nie może Cię zabraknąć 26 września na **Górze Żar**.

Koło Gospodyń Wiejskich z Międzybrodzia Żywieckiego oraz ośrodek **PKL Góra Żar** zapraszają na Sielską Jesień. To właśnie tego dnia na pierwszych 300 osób, które przejdą przez bramki dolnej stacji kolei, będą czekały vouchery na degustację - pachnące ciasto z owocami, chleb ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz bigos z mięsem i grzybami.

Do tego regionalne rękodzieło i wspólne muzykowanie, czyli najlepsza opcja na spędzenie wolnego czasu z rodziną i przyjaciółmi w górskim klimacie.



Sielska Jesień na Górze Żar

JESIENNY REDYK I ROWEROWE EMOCJE W SZCZAWNICY

Pieniny to miejsce, które musi znaleźć się w Twoim kalendarzu weekendowych wyjazdów tej jesieni. Miejsce, które maluje się złotym kolorem i sprawia, że każda chwila w naturze jest magiczna.

Zaplanuj wyjazd do Szczawnicy i odwiedź ośrodek **PKL Palenica**. We wrześniu czeka na Ciebie kolej krzesiowa, a na szczycie Palenicy możliwość oglądania pięknej górskiej panoramy przy kawie. Wciąż można też skorzystać ze zjeżdżalni grawitacyjnej, a także spróbować się na jeszcze większe emocje i zjechać do Szczawnicy na rowerze.

Na miłośników **downhillowych** zjazdów czekają dwie trasy o długości 1150 m i 1700 m. Pierwsza z nich to coś dla prawdziwych wyjadaczy. Szybka i techniczna. Dłuższa to naturalny singletrack dla zaawansowanych i średniozaawansowanych, czyli bandy i skocznie.

Z kolei w weekend **8-10 października** nie może Cię zabraknąć na ulicach **Szczawnicy**. To właśnie wtedy miasteczko wypełni się setkami owiec, juhasami oraz lokalną muzyką. Wszystko to za sprawą **Wielkiego Redyku Jesiennego**. To coś, co warto zobaczyć na własne oczy!

Z MYŚLĄ O BEZPIECZEŃSTWIE, JAKOŚCI I KOMFORTCIE - JESIENNE PRZEGLĄDY TECHNICZNE

W ośrodkach Grupy PKL prace serwisowe związane są z czasowym przestojem funkcjonowania urządzeń technicznych oraz kolei linowych i krzesiowych. Dlatego planując pobyt w górach, warto zapoznać się z terminami prac serwisowych i jeszcze przed przestojami w pełni skorzystać z wszystkich atrakcji turystycznych.

- Dla PKL priorytetem jest bezpieczeństwo osób korzystających z naszych usług. Dlatego oprócz bieżących kontroli, podczas których sprawdzamy główne systemy zabezpieczeń, w tym systemy hamulcowe, elektroniczne i mechaniczne, dodatkowo dwa razy w roku - zarówno po sezonie letnim, jak i zimowym - zgodnie z zaleceniami producentów urządzeń przeprowadzamy zaplanowane prace serwisowe, które wiążą się z czasowym przestojem funkcjonowania kolei i ośrodków - powiedział Marian Szwed, dyrektor ds. operacyjno-technicznych Grupy PKL.

TERMINY JESIENNYCH PRZEGLĄDÓW KOLEI I URZĄDZEŃ W OŚRODKACH GRUPY PKL:

PKL Kasprowy Wierch:	19.10. – 06.11.2026 r.
PKL Butorowy Wierch:	26.10. – 30.10.2026 r.
PKL Gubałówka:	16.11. – 27.11.2026 r.
PKL Palenica:	19.10. – 06.11.2026 r.
PKL Góra Parkowa:	12.10 – 06.11.2026 r.
PKL Mosorny Groń:	12.10. – 27.11.2026 r.
PKL Góra Żar:	26.10. – 06.11.2026 r.
PKL Solina:	16.11. – 18.12.2026 r.
PKL Jaworzyna Krynicka:	12.11. – 27.11.2026 r.

Godziny funkcjonowania ośrodków dostępne są na stronie internetowej www.pkl.pl. Grupa PKL rekomenduje zakup biletów na wybrany dzień i godzinę z wyprzedzeniem w sklepie internetowym sklep.pkl.pl oraz w biletomatach.

Raba Wyżna

Kranówka z fekaliami

Co zrobić, żeby skażenie wody w rabińskim wodociągu się nie powtórzyło – zastanawiają się władze. Tymczasem mieszkańcy... mają dość.

Od kilku tygodni mieszkańcy Raby Wyżnej korzystający z gminnego wodociągu „Kosicze” bombardują gminę pismami, w których domagają się wyjaśnień w sprawie powtarzających się przypadków skażenia wodociągu. Do kilku takich incydentów doszło w ubiegłym roku. W tym roku już dwa razy sanepid zakazywał używania wody do czegokolwiek poza spłukiwaniem toalet. Z gminnego wodociągu korzysta ponad tysiąc mieszkańców. Każde trwające dwa tygodnie wyłączenie oznacza dla mieszkańców katorgę. Wodę do picia trzeba czerpać z podstawionych przez gminę beczkowozów lub kupować za własne pieniądze. Nie mówiąc już o strachu. Przecież używanie skażonej wody to spore zagrożenie dla życia.

– Córka wróciła do domu po porodzie z trzydniowym nie-

mowlęciem, gdy dowiedzieliśmy się, że woda jest skażona. Pomyślałam, że przecież wszystkie naczynia dla dziecka mylił w tej wodzie. Przeżyłam dramat – wspominała jedna z mieszkanki podczas spotkania z władzami gminy i przedstawicielami Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Wójt zorganizował zebranie w odpowiedzi na powtarzające się interwencje coraz bardziej poirytowanych mieszkańców. Kierownik Zakładu przygotował prezentację wyjaśniającą od podstaw funkcjonowanie ujęcia wody na potoku Kosicze i wliczającą wszystkie zastosowane urządzenia uzdatniające. Wspominał też o problemach.

– Nie chcemy słuchać wykładu o tym, jak to powinno działać. Chcemy usłyszeć, dlaczego te wszystkie urządzenia są zawodne – podkreślali mieszkańcy.

Nastroje tonował wójt Tomasz Rajca. Zapewnił, że samorząd ciągle modernizuje ujęcie i inwestuje w nowe urządzenia do uzdatniania. Lista wszystkich zamontowanych filtrów, aparatów do ozonowania, bakteriojących lamp UV, a wreszcie instalacji do chlorowania mogła

zrobić wrażenie. Wójt wyjaśnił, że powtarzające się przypadki zanieczyszczenia wody i związane z tym decyzje sanepidu, zakazujące używania kranówki, wynikają ze specyfiki ujęcia powierzchniowego.

Dotąd największym problemem do pokonania w procesie uzdatniania było trudne do wyeliminowania zanieczyszczenie. Gdy zamontowane specjalne filtry pozwoliły zapanować nad tym parametrem, pojawiła się seria skażeń drobnoustrojami fekalnymi.

– To jest nowa sprawa, nie do końca wiemy, z czym to jest związane – przyznał Adam Jaszczyk.

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przypomniał, że samo ujęcie posiada tylko bezpośrednią strefę ochrony, która jest nadzorowana i ogrodzona. Ten teren to jednak zaledwie ułamek powierzchni całej 200-hektarowej zlewni potoku Kosicze. Mieszkańcy przypomnieli o stawianym od dawna postulacie wyznaczenia pośredniej strefy ochrony, w której na przykład nie byłoby możliwości wylewania na pola gnojówki.

Przedstawiciele samorządu



Mieszkańcy Raby Wyżnej mają dość powtarzających się problemów z czystością wody pitnej.

ocenili, że taki pomysł jest wręcz nierealny do spełnienia, gdyż na barki samorządu spadłaby konieczność wypłaty odszkodowań wszystkim, którzy straciliby na ograniczeniach wprowadzonych w związku z ustanowieniem strefy pośredniej.

– Taką decyzję może podjąć jedynie wojewoda – podsumował wójt Tomasz Rajca.

Przedstawiciele samorządu deklarowali zgodnie, że kolejne planowane modernizacje ujęcia powinny ostatecznie rozwią-

zać problem powtarzających się skażeń. Gmina już ogłosiła przetarg na dostawę i montaż dodatkowych lamp UV oraz precyzyjnej, zautomatyzowanej instalacji do dozowania chloru. Koszt inwestycji przekroczy pół miliona złotych. Wedle zapewnień wójta urządzenia zostaną zamontowane jeszcze przed końcem roku.

W dalszej perspektywie gmina chce zlecić przeprowadzenie kompleksowych badań hydrogeologicznych, które pozwoliłyby zlokalizować poten-

cialne źródła, z których będzie można czerpać wodę w celu zaspokojenia zapotrzebowania z czystych ujęć głębinowych.

– Dobrze by było, gdybyśmy się uniezależnili od ujęcia powierzchniowego – podkreślał Tomasz Rajca.

– Wszystkim nam zależy, żeby ta woda była czysta. My też ją pijemy – wtórował szef Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

REKLAMA

KONFERENCJA BEZPIECZEŃSTWO W GORACH

JEDEN SYSTEM
WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ



ORGANIZATORZY

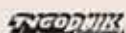


PATRONAT HONOROWY

PARTNERZY



PARTNERZY MEDIALNI



25 września 2026 r.



8:30 - 14:00

PANELE DYSKUSYJNE

Akademia Nauk Stosowanych
w Nowym Targu

• OD REAGOWANIA DO ODPORNOŚCI – samorząd terytorialny jako fundament lokalnej odporności na zagrożenia – ratownictwo górskie w systemie lokalnego bezpieczeństwa

• BEZPIECZNE GÓRY – bezpieczeństwo jako warunek rozwoju turystyki i gospodarki regionów górskich

• GOPR POZA GÓRAMI – zmiany klimatyczne i nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa lokalnego



15:00 - 17:00

AKCJA POZOROWANA

POKAZ KOMPETENCJI
GÓRSKIEGO OCHOTNICZEGO
POGOTOWIA RATUNKOWEGO

„Brama w Gorce”

Waksmund

Pan Steskal

BUŁKA DUŃSKA

PROMOCJE!

TANIEJ!
PRZY ZAKUPIE DWÓCH
~~4,80~~
3,19
zł/2 szt.

Muszynianka

TANIEJ!
PRZY ZAKUPIE 6 SZTUK
~~2,49~~
1,99
zł/szt.

Woda Mineralna
Nisko-Napiętna Co2 1,5L

Lubella
4-Jajeczna
JAJA Z MŁNEGO WYBIEGU
KRAJANIECZKA

TANIEJ!
PRZY ZAKUPIE DWÓCH
~~2,69~~
1,99
zł/szt.

Lubella
Krajanieczka
Jajka 200g

Logobella

TANIEJ!
PRZY ZAKUPIE 4 SZTUK
~~1,95~~
1,29
zł/szt.

Yogurt Logobella 100g Classic, Exotic, Garden, Special, Standard

OREO

TANIEJ! 40%
~~5,58~~
3,35
zł/szt.

Czekiwa Oreo 150g-107g

EDAMSKI

TANIEJ! 30%
~~5,05~~
3,50
zł/szt.

Ser
Pastery 100g

Mullerläch

TANIEJ! 30%
~~4,03~~
2,85
zł/szt.

Mullerläch
400g

Twaróg kremowy

TANIEJ! 50%
~~5,95~~
2,99
zł/szt.

Twaróg Włoski Kremowy 200g
Twaróg Małolny 250g

Almette
SEREK WIEJSKI
wysokobiałkowy
z dodatkami

TANIEJ! 30%
~~3,75~~
2,65
zł/szt.

Serek
Włoski 150g
Kremowy
Ricotta, Sól

KUPUJ TANIEJ!
POBIERZ APLIKACJĘ

OFERTA z KARTĄ LUB APLIKACJĄ
PANA STESKALA

Aquafresh
Total Effect

TANIEJ! 30%
~~5,79~~
4,05
zł/szt.

Aquafresh Total Effect 75ml

Regina

TANIEJ!
PRZY ZAKUPIE DWÓCH
~~18,95~~
15,99
zł/szt.

Regina Papiery
Toaletowy 2szt

Regina

TANIEJ! 40%
~~9,95~~
5,99
zł/szt.

Regina
Ręcznik Najdłuższy 2 role

ZAPRASZAMY DO NASZYCH DELIKATESÓW

- CZARNY DUNAJEC RYNEK 15 • RABKA ZDRÓJ CHOPINA 10
- NOWY TARG pl.EVRY, KOWANIEC 153, SZAFIARSKA 144
- JABŁONKA KRAKOWSKA 1

Oferta ważna w dniach 7-26.09.2026 r. lub do wyczerpania zapasów.



**SKANUJ KOD I ZOBACZ WIĘCEJ
PROMOCYJNYCH PRODUKTÓW
NA WWW.PANSTESKAL.PL**

Miętustwo

Grosze w pszenicy

Najpierw była dziękczynna modlitwa za tegoroczne plony, a potem moc atrakcji w ogrodach plebańskich. W niedzielę 13 września w parafii w Cichem-Miętustwie odbyły się Dożynki Miętusiańskie.

Oficjalne otwarcie dożynek miało miejsce w ogrodach plebańskich, gdzie gospodarze – przedstawiciele Związku Podhalań w Miętustwie powitali wszystkich uczestników wydarzenia i zaproszonych gości, a wśród nich był starosta nowotarski Tomasz Hamerski, prezes Związku Podhalań Julian Kowalczyk oraz członek zarządu głównego tejże organizacji Robert Chowaniec i jednocześnie radny powiatu tatrzańskiego. Nie zabrakło też innych samorządowców. Wszystkich pozdrowił także ks. proboszcz Janusz Rzepa.

Na scenie zaprezentowała się dziecięco-młodzieżowa kapela pod przewodnictwem Katarzyny Sęk, a następnie wystąpił zespół „Mali Miętusianie”. Nie zabrakło również muzyki chóralnej – swoje umiejętności zaprezentowała schola parafialna



Grosze w worku z pszenicą, gaździny nie dawały za wygraną i szukały wytrwałe jednogroszówek.

pod przewodnictwem organisty Andrzeja Żaryckiego. Trzeba też przyznać, że organizatorzy pięknie przystroili scenę, gdzie królowały m.in. dynie i soneczniki. Dożynkowe popołudnie uświetnił występ KGW z Zaskalą, które zaprezentowały komedię pt. „Relaks”. Publiczność oklaskiwała też występ duetu Karina i Bobas, a zwieńczeniem dożynek była zabawa dj-em Pietrem.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również konkursy dla dzieci, dorosłych oraz całych rodzin, które stały się okazją do wspólnej zabawy i integracji. Jedną z nich polegała na tym, że z worka ziaren z pszenicą trzeba było wyciągnąć jak najwięcej jednogroszówek. Każdy śmiałek miał na to kilkadziesiąt sekund. W innej zaś konkurencji trzeba było poradzić sobie z biegiem w worku. Kiedy już emocje opadły, można było podejść do strażaków i zobaczyć ich wozy.

Organizatorzy zadbałi tak-

że o dodatkowe atrakcje. Na uczestników czekały dmuchańce, animacje, zajęcia z survivalu przygotowane przez Fundację Podhalańska Szkoła Survivalu. Można było też skosztować pyszności, na które zapraszały gaździny ze Związku Podhalań. Były regionalne potrawy, grill (na tym stanowisku paniom pomagał panowie), a na słodkości zachęcała do siebie grupa apostołska.

Dożynek Miętusiańskich 2026 zorganizowali: Burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec, Parafia NMP Królowej Polski w Miętustwie, Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec, Związek Podhalań Oddział Miętustwo, OSP Ciche Dolne, Ratułów Dolny, Czerwienne Dolne. Wydarzenie wsparło kilku sponsorów, a od strony medialnej dożynek patronował m.in. „Tygodnik Podhalański”.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Zakopane

Tragedia na ul. Kościuszki

82-letnia mieszkanka powiatu tatrzańskiego zmarła w szpitalu po potrąceniu przez busa na ul. Kościuszki w Zakopanem.

Do wypadku doszło w sobotę, 12 września, w godzinach popołudniowych. 82-letnia kobieta została potrącona przez autobus prywatnej linii w rejonie przejścia dla pieszych przy ul. Kościuszki. Ciężko ranna seniorka została przewieziona do zakopiańskiego szpitala. Jej życia nie udało się uratować.

Bussem kierował 61-letni mieszkaniec powiatu tatrzańskiego. Mężczyzna był trzeźwy. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że 82-letnia kobieta w rejonie przejścia dla pieszych najprawdopodobniej wtargnęła wprost przed nadjeżdżający autobus – informuje asp. sztab. Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji.

Na miejscu przez kilka go-

dzin pracowali policjanci, prokurator, technik kryminalistyki oraz biegły z zakresu wypadków drogowych. Przesłuchano świadków i zabezpieczono nagrania z monitoringu. Do dalszych badań zabezpieczony został autobus.

Śledczy będą teraz odtwarzać dokładny przebieg zdarzenia. Wyjaśnienia wymaga w jaki sposób doszło do potrącenia i gdzie dokładnie znajdowała się piesza w chwili wypadku.

pp

Okiem reportera

Fot.: Jurek Jurecki



Mural na ścianie Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Warszawy w Bukowinie Tatrzańskiej jest już niemal gotowy. Dzieło Mariusza Brodowskiego „Mgr Morsa” jest inspirowane historią Róży Goździewskiej „Różyczki”, jednej z najmłodszych uczestniczek Powstania Warszawskiego. Mural współtworzyli uczniowie, mieszkańcy i turyści, zostawiając na ścianie swoje symboliczne „Kropki Odwagi”.

REKLAMA



**Małopolska
Noc Naukowców**



**MAŁOPOLSKIE
CENTRUM NAUKI
COGITEON**

INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



**From
!Wow
to
why?**

NAUKOWE PODRÓŻE

**Akademia Nauk Stosowanych w Nowym Targu
ul. Kokoszków 71**

25 września 2026 godz. 16–20

www.nocnaukowcow.malopolska.pl

WSTĘP WOLNY!

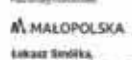
Zaprasza Łukasz Smółka
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

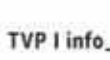
Kooperacja:



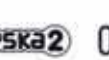
Partnerzy Patronat:

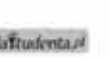


Partnerzy:




Ponad 2 mln zł na przebudowę ul. Kościelnej i skrzyżowania z ul. św. Wojciecha w Zaskalu

W dniu 25 sierpnia podpisaliśmy umowę na przebudowę ulicy Kościelnej wraz z budową chodnika dla pieszych, wbudowaniem kanalizacji sanitarnej oraz dostosowaniem skrzyżowania z ulicą św. Wojciecha w Zaskalu. Wartość inwestycji to ponad 2,2 mln zł.

Zadanie jest realizowane z dofinansowaniem w wysokości 65% z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa. Zgodnie z umową termin realizacji inwestycji wyznaczono do 3 listopada, dzięki czemu z nowej infrastruktury mieszkańcy będą mogli korzystać już w tym roku.

Umowę podpisali Wójt Gminy Szaflary Rafał Szkaradziński oraz reprezentujący firmę KAL-TRANS A. KALATA spółka komandytowa Krzysztof Kalata W podpisaniu umowy uczestniczyli również Skarbnik Gminy Szaflary Anna Golonka, Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wąsik oraz Wiceprzewod-

niczący Rady Gminy Adam Waras.

Głównym elementem inwestycji jest kompleksowa przebudowa ulicy Kościelnej, przy której powstanie nowy chodnik, a pod nawierzchnią zostanie od razu wbudowana sieć kanalizacji sanitarnej. W ramach zadań towarzyszących wykonane zostanie dostosowanie i odwodnienie skrzyżowania z ulicą św. Wojciecha.

Przebudowana zostanie nawierzchnia asfaltowa, powstaną pobocza i zjazdy. Pojawi się również nowe oznakowanie oraz elementy poprawiające bezpieczeństwo ruchu drogowego



Zakres inwestycji obejmuje więc nie tylko samą nawierzchnię, ale również infrastrukturę podziemną i pieszą, która znacząco poprawi komfort oraz bezpieczeństwo mieszkańców. To kolejny etap modernizacji lokalnej sieci drogowej w Zaskalu, bezpośrednio odpowiadający na codzienne potrzeby lokalnej społeczności

Tekst i fot.: **UG Szaflary**

XIV Wojewódzki Złot Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Województwa Małopolskiego w Krzeszowicach

W wydarzeniu uczestniczyli również młodzi druhowie i druhy z terenu Gminy Szaflary, którzy wspólnie reprezentowali nasze jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wzłocie wzięły udział Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z Maruszyny, Bańskiej Niżnej Boru, Szaflar, Zaskala, Bańskiej Wyżnej oraz Pitonówki.

Program zlotu obfitował w różnorodne zadania sprawnościowe i konkurencje, wymagające zarówno dobrej kondycji fizycznej, jak i współpracy, zaangażowania oraz znajomości zasad działań strażackich. Była to doskonała okazja do sprawdzenia swoich umiejętności, zdobycia nowych doświadczeń, a także integracji z druhami z innych części województwa.

Dla uczestników wydarzenie było nie tylko sportową rywalizacją, ale przede wszystkim czasem integracji, wspólnej za-

bawy i rozwijania strażackiej pasji. Takie spotkania pokazują, jak ważną rolę pełnią Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze w kształtowaniu odpowiedzialności, dyscypliny, wzajemnej pomocy i zaangażowania w życie lokalnej społeczności.

Udział młodzieży z Gminy Szaflary w wojewódzkim zlocie jest powodem do dumy. Młodzi druhowie po raz kolejny pokazali, że posiadają ogromną energię, zapał i gotowość do podejmowania nowych wyzwań.

Serdecznie dziękujemy wszystkim opiekunom i druhom zaangażowanym w przygotowanie wyjazdu. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy dalszego rozwoju, wielu sukcesów oraz satysfakcji z rozwija-



nia strażackiej pasji.

Warto również podkreślić, że Gmina Szaflary, z inicjatywy Wójta Gminy Szaflary Rafała Szkaradzińskiego, sfinansowała transport oraz ubezpieczenie uczestników wyjazdu. Dzięki temu około 50 młodych druhen, druhow i ich opiekunów mogło bezpiecznie i komfortowo wziąć udział w wojewódzkim zlocie.

Tekst: **UG Szaflary**

XII Tatra Road Race za nami

Był deszcz, było słońce, był wiatr, który nie dawał o sobie zapomnieć niemal przez całą trasę. Były też trudne podjazdy, zmęczenie i walka z własnymi słabościami. Ale przede wszystkim były emocje, pasja i ogromna radość z jazdy.

W sobotę 5 września od samego rana pogoda wystawiała zawodników na próbę. Deszcz szybko przypominał, że na Podhalu warunki potrafią być również wymagające jak same podjazdy. Później pojawiło się słońce, jednak wiatr wciąż towarzyszył kolarzom podczas kolejnych kilometrów.

Mimo wysiłku i trudów trasy na twarzach zawodników nie brakowało uśmie-

chów. Kolarze chętnie pozowali do zdjęć, pozdrawiali kibiców, walczyli na wymagających podjazdach, ale jednocześnie po prostu cieszyli się tym, że mogą być częścią tego wyjątkowego wydarzenia.

Szczególnie piękne były chwile spotkań z młodymi kibicami. Kolarze dzielili się z nimi bidonami, a dzieci z ogromnym zaangażowaniem dopingowały zawodników — bo właśnie takie momenty pokazują, że sport to coś znacznie więcej niż rywalizacja



i wynik na mecie.

Tatra Road Race to kilometry, przewyższenia i walka o każdy kolejny metr trasy. Ale to również ludzie, emocje, wzajemne wsparcie i wspólna pasja, która łączy zawodników-amatorów na drogach Podhala.

Tekst i fot.: **Bożena Goleniowski**

Filharmonia Krakowska w Sercu Podhala - niezwykle wieczór w Parku Cysterskim!

W sobotę, 29 sierpnia, Park Cysterski w Szaflarach wypełnił się muzyką klasyczną, światłem i wyjątkową atmosferą. Koncert „Filharmonia Krakowska w Sercu Podhala” okazał się wydarzeniem, które na długo pozostanie w naszej pamięci.

Spotkanie rozpoczął Wójt Gminy Szaflary Rafał Szkaradziński, który powitał zgromadzonych gości i przybliżył ideę oraz tematykę wydarzenia.

W pięknej, plenerowej scenerii wystąpili artyści Orkiestry Filharmonii Krakowskiej, prezentując utwory wybitnych polskich kompozytorów — Krzysztofa Pendereckiego, Karola Szymanowskiego oraz Mieczysława Karłowicza. Koncert poprowadziła skrzypaczka Joanna Konarzewska.

Wieczorna oprawa Parku Cysterskie-

go, rozświetlona fontanna i dźwięki muzyki klasycznej stworzyły niezwykle połączenie sztuki i światła.

Park Cysterski wypełnił się po brzegi publicznością, która wspólnie z nami przeżywała ten wyjątkowy muzyczny wieczór. Tak liczna obecność mieszkańców Gminy Szaflary i gości jest dla nas najlepszym dowodem na to, że kultura w tak niezwyklej formie ma swoje szczególne miejsce w naszej Gminie

To był wieczór pełen pięknych dźwięków, emocji i niezwyklej gry światła. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami tego



wieczoru i współtworzyli tę wyjątkową atmosferę.

Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Łukasza Smółki - Marszałka Województwa Małopolskiego.

Tekst: **GCKPIT w Szaflarach**

W Szaflarach powstanie nowoczesny magazyn obrony cywilnej

W dniu 27 sierpnia w Urzędzie Gminy Szaflary podpisano umowę na realizację inwestycji polegającej na budowie budynku magazynu obrony cywilnej wraz z pomieszczeniami garażowymi przy ul. Augustyna Suskiego.

Przedmiotem podpisanej umowy jest kompleksowe wykonanie robót budowlanych. Zakres zamówienia obejmuje budowę obiektu wraz z wykonaniem instalacji wewnętrznych, robót wykończeniowych oraz pełnego zagospodarowania terenu wokół budynku. Wykonawca odpowiedzialny jest również za przeprowadzenie wszystkich wymaganych badań, prób i odbiorów technicznych, sporządzenie pełnej dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na użytkowanie.

Wykonawcą zadania została lokalna firma TPB ŁUKASZCZYK Sp. K. z Szaflar, a wartość zakontraktowanych robót wynosi 1 140 671,29 zł brutto. Inwestycja uzyskała znaczące wsparcie z budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w kwocie 871 739,86 zł. Nadzór inwestorski nad przebiegiem prac będzie pełnił Pan Krzysztof Galica z Szaflar. Termin zakończenia budowy wyznaczono na 15 grudnia



2026 roku.

Składamy serdeczne podziękowania Pani Annie Gałdyn oraz jej synowi Pawłowi Gałdynowi za udostępnienie swojego terenu na czas realizacji mostu zastępczego, który będzie wykonywany w bezpośrednim sąsiedztwie budowanego magazynu obrony cywilnej. Dzięki Państwa pomocy i życzliwości możliwy będzie sprawny dojazd oraz rozpoczęcie tej ważnej budowy. Dziękujemy za wsparcie i wkład w bezpieczeństwo naszej gminy!

Tekst i fot.: **UG Szaflary**

Wielkie otwarcie nowego Gminnego Żłobka i Przedszkola w Zaskalu!

27 sierpnia 2026 roku to wyjątkowa data dla całej naszej społeczności! W Zaskalu uroczystie otworzyliśmy drzwi nowoczesnego budynku, który stworzy najmłodszym mieszkańcom bezpieczne, komfortowe i radosne warunki do nauki, zabawy oraz rozwoju.

To pierwsza w naszej gminie dwujęzyczna placówka! Dzieci już od najmłodszych lat będą naturalnie oswajać się z językiem angielskim poprzez codzienną zabawę i zajęcia.

Co czeka na najmłodszych? Przestronne, świetnie wyposażone sale i przyjazna atmosfera, Kolorowy i bezpieczny plac zabaw na świeżym powietrzu, Miejsce do nawiązywania pierwszych przyjaźni, nauki języka i rozwijania pasji.

Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia budynku przez ks. proboszcza Antoniego Staszeczkę. Następnie Pan Wójt Rafał Szkaradziński, Pani Dyrektor Monika Białoń oraz kadra nauczycielska symbolicznie rozwiązali czerwoną kokardę!

W tym ważnym wydarzeniu udział wzięli zaproszeni goście, m.in. Poseł Edward Siarka, Pełnomocnik Województwa Małopolskiego Stanisława Kaszyk, Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty Leszek Ciężobka, Prze-

wodniczący Rady Gminy Stanisław Wąsik wraz z Radnymi, Dyrektorzy szkół i instytucji, a także Sołtys Zaskala Piotr Mrugała oraz były sołtys Andrzej Tylka.

Po oficjalnych przemówieniach przyszedł czas na zwiedzanie budynku, rozmowy oraz... pyszny tort i wspólne „Sto lat”!

To piękna inwestycja w przyszłość naszych dzieci i wielkie wsparcie dla rodziców. Niech ten budynek będzie pełen dziecięcego uśmiechu i radości przez długie lata!

Tekst: **UG Szaflary**
Fot.: **Bożena Goleniowski**



Gmina Szaflary z dofinansowaniem na realizację projektu „Już Pływam”

Gmina Szaflary otrzymała dofinansowanie w wysokości 7 910,00 zł na realizację małopolskiego projektu nauki pływania „Już Pływam”, finansowanego ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Program skierowany jest do uczniów szkół z terenu Gminy Szaflary. Jego głównym celem jest nauka pływania, promowanie aktywnego stylu życia oraz kształtowanie zasad bezpiecznego zachowania w środowisku wodnym. W ramach projektu uczestnicy wezmą udział w 12-godzinnych kursie nauki pływania, prowadzonym przez wykwalifikowanych instruktorów. Zajęcia odbywać się będą na basenie w Termach Szaflary (Osiedle Nowe 20, Szaflary). Planowany termin rozpoczęcia zajęć to wrzesień 2026 roku. Realizacja projektu umożliwi dzieciom zdobycie praktycznych umiejętności pływackich, poprawę

sprawności fizycznej oraz rozwijanie zainteresowań sportowych. To kolejna inicjatywa wspierająca wszechstronny rozwój młodych mieszkańców naszej gminy i promująca zdrowy, aktywny tryb życia.

Tekst: **Bożena Goleniowski**



Prawo śniegu dzieli Podhale

„Rozwój turystyki - TAK.
Ingerencja w prawo własności - NIE”,
„Prywatny zysk to nie cel publiczny”.

Transparency tej treści trzymali mieszkańcy Zakopanego i okolic, którzy zjawili się w urzędzie.

W poniedziałek w sali obrad urzędu miasta przedstawiciele stacji narciarskich i właściciele terenów prywatnych zabrali głos. Okazją było wspólne posiedzenie kilku komisji Rady Miasta Zakopanego: Ekonomiki, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Urbanistyki i Rozwoju, Turystyki i Promocji oraz Sportu. Jednym z najważniejszych tematów obrad były planowane zmiany legislacyjne określone jako „Prawo śniegu”, które mają wspierać rozwój turystyki narciarskiej. Rozmawiano o planowanych zmianach legislacyjnych i ich znaczeniu dla rozwoju turystyki narciarskiej na Podhalu.

Na posiedzenie licznie przybyli przedstawiciele stacji narciarskich działających na terenie Podhala oraz skupionych w Stowarzyszeniu Polskie Stacje Narciarskie i Turystyczne. Apelowali o wsparcie zmian, bo bez nich przyszłość stacji narciarskich maluje się w ciemnych barwach. Michał Glonek ze stacji na Długiej Polanie w Nowym Targu przypomniał, że wieloletnie umowy z właścicielami terenów niebawem dobiegną końca. Już teraz wystarczy sprzeciw jednego właściciela, by zatrzymać działalność całego obiektu. Zwrócił uwagę na problemy inwestycyjne stacji narciarskiej Długa Polana, gdzie od kilku lat nie udaje się porozumieć z jed-

nym z właścicieli gruntów. Jak podkreślał, nie chodzi w tym przypadku o kwestie finansowe, ale o brak zainteresowania dalszą współpracą ze strony właściciela działki. Jego zdaniem może to w konsekwencji zagrozić funkcjonowaniu stacji, a także wielu firmom działającym w jej otoczeniu i inwestującym w swoje przedsięwzięcia, często przy wykorzystaniu kredytów.

Rozwój bez wywłaszczenia

Wtórował mu Andrzej Biela z stacji Małe Ciche. Przypominał, że wiele umów dzierżawy nie zawiera prawa pierwokupu. W jego ocenie po ich wygaśnięciu właściciele gruntów mogą swobodnie decydować o swojej ziemi, co może stworzyć ryzyko dla funkcjonowania całych stacji narciarskich. Jako przykład wskazywał sytuację, w której ktoś nabywa stosunkowo wąski pas gruntu przebiegający przez teren stacji. W ten sposób może przejąć kontrolę nad kluczowym fragmentem infrastruktury lub zablokować jej funkcjonowanie. Biela przestrzegał również, że brak rozwiązań prawnych może sprawić, iż część inwestycji narciarskich będzie przenosić się poza Polskę, m.in. na Słowację.

Obecni byli również przedstawiciele Federacji Obrony Podhala którzy zwracali uwagę na kwestie związane z ochroną terenów prywatnych w kontekście proponowanych zmian. Grzegorz Russek, rzecznik Federacji Obrony Podhala krytycznie odniósł się do rozwią-

zań, które jego zdaniem mogą prowadzić do wywłaszczania właścicieli gruntów i stosowania wobec nich rozwiązań siłowych. Podkreślał, że właściciele mają prawo oczekiwać rzetelnego wynagrodzenia za dzierżawę swoich nieruchomości, a pieniądze są naturalnym instrumentem prowadzenia działalności gospodarczej przez operatorów stacji narciarskich. Wskazywał również na wysokie, milionowe zyski części stacji i pytał, czy ich operatorzy rzeczywiście wykorzystali wszystkie możliwości przedłużenia umów dzierżawy, czy też problem jest przedstawiany w sposób, który ma skłonić samorządy do poparcia proponowanych rozwiązań.

Kość niezgody

Kością niezgody jest w opisywana przez nas już kilkakrotnie procedowana od czerwca ustawa. Dokładnie senacki druk nr 784, projekt nowelizacji ustawy o gospodarce nieruchomościami, określany jako „Prawo śniegu”. Jego głównym celem jest ułatwienie budowy i funkcjonowania infrastruktury narciarskiej na gruntach prywatnych, a także zabezpieczenie działania już istniejących stacji narciarskich. Projekt przewiduje możliwość ustanawiania na prywatnych nieruchomościach służebności potrzebnych do realizacji takich inwestycji. Decyzję w tej sprawie miałaby podejmować rada gminy, przy czym wymagana byłaby zgoda właścicieli lub użytkowników wieczystych gruntów stanowiących co naj-

mniej 75 proc. powierzchni nieruchomości niezbędnej do realizacji inwestycji.

To właśnie ten zapis o możliwości ingerencji w prywatne grunty jest jednym z powodów, dla których projekt budzi na Podhalu duże emocje.

Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący Rady Miasta Zakopanego Grzegorz Józkiwicz. - Obie strony sporu chcą rozwoju narciarstwa. Jednak wiele zapisów dla właścicieli terenów brzmi groźnie. Dopatrują się w tej nowej ustawie tylko wywłaszczeń - zaznacza przewodniczący.

Radni, m. in. Wojciech Solik, przypominali, że dyskusje toczą się już od 20 lat. I niewiele z nich wynika. Radny Jan Gluc zwracał uwagę, że obecna sytuacja przypominać może tą sprzed wieków, gdy owiane złą sławą „Liberum veto” pogrzyżyło Polskę w politycznym chaosie, a z czasem na tyle osłabiło, że nasz kraj zniknął z mapy świata. Przestrzegał, by nadmierna ochrona prywatnej własności nie doprowadziła do zniknięcia tras narciarskich i zamknięcia większych i mniejszych stacji oraz ośrodków narciarskich. Nie tylko na Podhalu.

- Wobec wszystkich kontrowersji, zdecydowaliśmy, że rada miasta chce wspierać rozwój narciarstwa ale z poszanowaniem praw właścicieli działek. By nie doszło do nieodwracalnych szkód. Wspieramy w tym zakresie stanowisko Konwentu Tatrzańskiego - podsumowuje Grzegorz Józkiwicz.

rav



Starosta Andrzej Skupień (z lewej) uważa, że przeprowadzany obecnie pilotaż skróconej trasy powinien pokazać, czy takie rozwiązanie rzeczywiście jest potrzebne.

Morskie Oko i nie tylko

Prokuratura bada trzy oddzielne wątki w związku z protestem DIOZ-u na trasie do Morskiego Oka.

W Białym Dunajcu w piątek odbyło się posiedzenie Konwentu Tatrzańskiego. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów powiatu tatrzańskiego. Jednym z głównych tematów była sprawa interwencji Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt oraz transportu konnego do Morskiego Oka. Rozmawiano także o problemach lokalowych PSO-NI, promocji regionu i modernizacji ewidencji gruntów.

Jak mówił starosta tatrzański Andrzej Skupień, samorządowcy podsumowali działania podejmowane w związku z działalnością DIOZ na Podhalu.

Wcześniej do prokuratury trafiło zawiadomienie dotyczące trzech kwestii. Chodziło o ochronę dobrego imienia osób publicznych, zarzut wpływania na decyzje samorządów oraz sposób przedstawiania mieszkańców Podhala w związku z interwencjami DIOZ. Według starosty prokuratura podzieliła sprawę na trzy odrębne postępowania. Starosta podziękował również samorządom oraz innym środowiskom, które w ostatnim czasie wyrażały solidarność z działaniami podejmowanymi przez władze powiatu.

Pilotaż

Ważnym punktem rozmów była również kwestia przewozu turystów wozami konnymi do Morskiego Oka. Andrzej Skupień przypomniał, że w tej sprawie odbyło się już wiele rozmów, w tym spotkanie przy okrągłym stole.

Jak podkreślał, obecne zasady przewozu znacznie ograniczają liczbę osób zabieranych przez jeden zaprzęg. Obecnie para koni ma przewozić 10 osób w górę i 13 w dół. Konie mają także przerwy w pracy.

Starosta uważa, że przeprowadzany obecnie pilotaż skróco-

nej trasy powinien pokazać, czy takie rozwiązanie rzeczywiście jest potrzebne. Jednocześnie liczy na to, że docelowo możliwy będzie powrót do wcześniejszej organizacji transportu, po ustaleniu zasad akceptowanych przez wszystkie zainteresowane strony.

Jednym z tematów Konwentu było również spotkanie z przedstawicielami zakopiańskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Rozmawiano o problemach lokalowych organizacji, prowadzonej inwestycji oraz sprawach związanych z rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Samorządowcy zajęli się także tegoroczną edycją plebiscytu „Złote Krokusy”. Rozmawiano o nominacjach oraz miejscu, w którym odbędzie się uroczystość wręczenia nagród.

Podsumowano również wspólne działania promocyjne tatrzańskich samorządów. Starosta przypomniał m.in. o udziale w akcji „Kierunek: Małopolska!” na lotnisku Kraków Airport oraz w Dożynkach Województwa Małopolskiego. Zdaniem Andrzeja Skupnia wspólna obecność samorządów pozwala skutecznie promować cały region.

Ewidencji gruntów

Kolejnym tematem była modernizacja ewidencji gruntów i budynków. Gotowe są już nowe opracowania dla obrębów Nowe Bystre w gminie Poronin oraz Dzianisz w gminie Kościelisko. Prace trwają natomiast m.in. w Bukowinie Tatrzańskiej, Leśnicy, Groniu i Białym Dunajcu.

Modernizacja jest prowadzona przy wsparciu Funduszy Europejskich dla Małopolski na lata 2021-2027. Jej efektem mają być uporządkowane i cyfrowe dane geodezyjne.

Nowa ewidencja ma ułatwić zarówno pracę samorządów, jak i załatwianie spraw przez właścicieli nieruchomości. Dane są wykorzystywane m.in. przy sprawach podatkowych, uzyskiwaniu map czy przygotowywaniu inwestycji.

rav

Masa krytyczna

W niedzielę przez Zakopane przejadą rowerzyści w masie krytycznej.

Zakopane to jedno z najpopularniejszych miejsc turystycznych w Polsce, które jednak niemal nie posiada ścieżek rowerowych z prawdziwego zdarzenia. Jedyna taka trasa prowadzi od ronda Jana Pawła II do Kuźnic. Pozostałe są albo

krótkie, albo dzielone z pieszymi, albo powstały poprzez namalowanie pasa na jezdni. Rowerzyści po raz kolejny chcą pokazać, że nie zgadzają się z taką sytuacją. W najbliższą niedzielę przejadą ulicami Zakopanego w ramach masy krytycznej.

Masa krytyczna odbędzie się w niedzielę, 20 września, o godz. 17. Start i zbiórkę zaplanowano pod Nosalem, a metę przy Sokolni (ul. Orkana 2a). Na

miejscu czekać będą dodatkowe atrakcje: live painting, promocja „Katalogu Zabytków Zakopanego”, wspólne robienie pizzy oraz muzyka na żywo. Odbędzie się również zbiórka pieniędzy na rehabilitację Marka Harasimowicza, wybitnego zakopiańskiego rowerzysty.

- Po raz kolejny spróbujemy pokazać, że w Zakopanem jest wielu rowerzystów, a ścieżek rowerowych prawie nie ma. Chcemy też poruszyć temat potrzeby budowy skateparku - mówi Maciek Rzankowski, organizator masy krytycznej.

pp



— KONDOLENCJE —



Pani Krystynie Długopolskiej
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
oraz Pracownicy
Zespołu Szkół Hotelarsko Turystycznych w Zakopanem

Pani Małgorzacie Zaborskiej
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
oraz Pracownicy
Zespołu Szkół Hotelarsko Turystycznych
w Zakopanem

ODDZIAŁY:

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl
Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl
Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl
Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Bartek Jurecki

DZIAŁ GRAFICZNY

Andrzej Larkowski

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogloszenia@24tp.pl
• ul. Nowotarska 26A, tel. 18 20 000 00
sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34, nowytag@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska
k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383
Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane), sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

Druk

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartalna - 120 zł, półroczna - 190 zł
roczna - 350 zł
zagraniczna kwartalna - 210 zł
(Europa) półroczna - 380 zł, roczna - 710 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839



Pełnoletni na szczytach

Spotkania z artystami, dyskusje o sztuce, wernisaże, pokazy filmowe, a przede wszystkim koncerty na światowym poziomie połączyły w tym roku Zakopane, Kościelisko i Nowy Targ.

Międzynarodowy Festiwal „Muzyka na Szczytach” po raz osiemnasty skupił pod Tatrami miłośników sztuki przez duże „S”. Finał był mocnym akcentem tygodniowego wydarzenia, podczas którego publiczność mogła słuchać zarówno muzyki Mieczysława Karłowicza i kompozytorów Młodej Polski, jak i współczesnej kameralistyki.

Tegoroczny festiwal miał szczególne znaczenie. Odbył się w 150. rocznicę urodzin Mieczysława Karłowicza, patrona Stowarzyszenia im. Mieczysława Karłowicza w Zakopanem, które jest organizatorem wydarzenia. Dorobek osiemnastu lat pracy pokazuje, że festiwal wszedł w fazę pełnoletniości na wysokich obrotach.

Nowotarski finał

W sobotni wieczór na zakończenie festiwalu w MCK w Nowym Targu wystąpiła Narodowa Orkiestra Dęta w Lubinie pod batutą Sebastiana Perłowskiego. Muzycy zaprezentowali program złożony z wymagającego repertuaru symfonicznego przygotowanego specjalnie dla orkiestr dętych.

W pierwszej części koncertu zabrzmiała muzyka Mieczysława Karłowicza. Publiczność usłyszała również utwory Gustava Holsta, Alfreda Reeda, Samuela R. Hazo, Rossano Galanteo oraz Otto M. Schwarza. Kompozycje znalazły się na najnowszym albumie Narodowej Orkiestry Dętej „Symfonia dźwięków”.

Koncert pokazał możliwości zespołu i jednocześnie był nietypowym finałem festiwalu, który przez większość dni prezentował muzykę kameralną. Żywiłowe wykonanie spotkało się z bardzo dobrym przyjęciem publiczności. Po ostatnich dźwiękach mu-

zyki zostali nagrodzeni długimi owacjami.

XVIII edycję festiwalu oficjalnie zamknęła Agnieszka Sztencel, prezeska Stowarzyszenia im. Mieczysława Karłowicza w Zakopanem. Wieczór poprowadził Karol Furtak.

Karłowicz w Radissonie

Festiwal rozpoczął się 5 września koncertem w hotelu Radisson Blu w Zakopanem. W programie znalazły się wszystkie 22 pieśni Mieczysława Karłowicza oraz sześć pieśni Eugeniusza Morawskiego. Wystąpili Izabela Matula, Tomasz Rak i Mateusz Słowikowski, a koncert poprowadził Marcin Gmys.

Jednym z kolejnych wydarzeń był recital Macieja Frąckiewicza. Artysta wykonał na akordeonie „Wariacje Goldbergo” Jana Sebastiana Bacha. Publiczność usłyszała całe dzieło, od początkowej Arii, przez trzydzieści wariacji, po końcową Arię da capo. Wykonanie zostało nagrodzone owacją na stojąco.

Podczas festiwalu nie zabrakło również miejsca dla młodych muzyków. Uczniowie państwowych szkół muzycznych II stopnia z Nowego Targu, Krakowa, Bochni i Katowic zaprezentowali swoje umiejętności. Wystąpił także międzynarodowy Liminal Quartet, który wykonał II Kwartet smyczkowy Ericha Wolfganga Korngolda. Program uzupełniły utwory Wolfganga Breinschmida.

Muzyczne prawykonania

Ważnym punktem programu był koncert zespołu Kwartludium. Muzycy zaprezentowali twórczość kompozytorów z Wysp Owczych, a także dwa polskie prawykonania.

Po raz pierwszy zabrzmiały „Attention Please!” Nikolet Bu-



Fot.: Krzysztof Kusper

Symfonię dźwięków na szczytach współbrzmień zakończył się tegoroczny festiwal Muzyka na Szczytach.

ryńskiej oraz „Follow the White Rabbit” Michała Dobrzyńskiego. Kompozytorzy byli obecni podczas koncertu i razem z publicznością mogli usłyszeć swoje utwory na żywo.

Koncert był także okazją do zestawienia muzyki inspirowanej krajobrazem i kulturą Wysp Owczych z najnowszymi kompozycjami polskich twórców.

Z kolei koncert zespołu festiwalowego zbudowanego wokół Hélène Quartet połączył muzykę Władysława Żeleńskiego, Eugeniusza Morawskiego, Mieczysława Wajnbęrga, Pawła Mykiety i Gustava Mahlera. Wystąpili Katarzyna Gluza, Bartosz Kowalczyk, Dominik Drewniak, Mischa Kozłowski i Damian Kułakowski.

Młoda Polska

Muzycznemu programowi towarzyszyła konferencja muzykologiczna „Piękni stułpieńdziesięciolećni. Mieczysław Karłowicz, Eugeniusz Morawski i generacja kompozytorów Młodej Polski wobec modernistycznej Europy”.

Od 5 do 8 września w Muzeum Pałace spotkali się muzycy, badacze i osoby za-

interesowane muzyką przełomu XIX i XX wieku. Rozmawiano między innymi o Karłowiczu, Morawskim, Ludomirze Różyckim i Karolu Szymanowskim oraz ich miejscu w europejskim modernizmie.

Konferencja była połączona z programem artystycznym festiwalu. Jej uczestnicy brali udział w koncertach i spotkaniach Klubu Rozmów na Szczytach. W programie znalazły się również wizyty w Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Willi Opolanka i Galerii Sztuki w Willi Oksza, panel dyskusyjny oraz projekcja filmu „Dyrygent” Andrzeja Wajdy.

Twórcy Podhala

Festiwalowi od lat towarzyszą także wydarzenia poświęcone sztuce i rozmowom o kulturze. W Willi Literatów „Astoria” odbywały się spotkania Klubu Rozmów na Szczytach, podczas których publiczność mogła porozmawiać z artystami występującymi podczas festiwalu.

W Gminnym Ośrodku Kultury Regionalnej w Kościelisku można natomiast oglądać wystawę „Twórcy Podhala 11”. Swoje prace prezentuje pięcioro twór-

ców reprezentujących wszystkie gminy powiatu tatrzańskiego.

Rozmach symfoniczny

Tegoroczna edycja pokazała, że festiwal przez lata wypracował własną formułę, łącząc koncerty najwyższej klasy z wydarzeniami poświęconymi historii muzyki, współczesnej twórczości i sztuce.

Koncerty odbywały się w różnych miejscach Zakopanego i regionu, między innymi w Radisson Blu, Willi „Astoria”, Centrum Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym ZNP na Ciągłowie, GOKR w Kościelisku oraz Miejskim Centrum Kultury w Nowym Targu.

Osiemnasta edycja festiwalu zakończyła się więc w Nowym Targu. Po kilku dniach spotkań z muzyką Karłowicza, Bacha, Korngolda, Mahlera, Wajnbęrga i współczesnych kompozytorów finał przyniósł zupełnie inne brzmienie. Pokazał potężne możliwości orkiestry dętej i symfonicznej rozmach. Było to mocne zakończenie festiwalu, który po raz kolejny połączył tradycję z muzyką współczesną.

rav

REKLAMA

TAXI 4, 6, 8 OS.

EURO TAXI

196 88

602 822 666

www.taxizakopane.pl

JADĄC Z EURO TAXI

15% RABATU

NA WSZYSTKO

WEJŚCIE BEZ KOLEJKI

ASTRUM

Nowy Targ, ul. Długa 21a

Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

TERMINALE PŁATNICZE KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
Podpis elektroniczny
SERWIS LAPTOPÓW

USŁUGI INFORMATYCZNE

ANTYKI I GALERIA

POD ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

MUZEUM

Jerzy Popielak - twórczość

Zbrojownia

Figury świętych

ZAKOPANE

ul. Kościuszki 3

pon. - piątek
od 10.00-18.00

w sobotę
od 10.00-16.00

Tel. 18 20 64 406
+48 601 464 133

III piętro SDH GRANIT

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu
przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7

RADIO TAXI ZAKOPANE

191-92

1820-1111

Noga na zgodę

Nie ma szans na sądową ugodę w procesie, który był komendant rabczańskiej Straży Miejskiej wytoczył burmistrzowi. – Z szujami się nie pakuje – stwierdził Kazimierz Zapała.

Chodzi o poważny konflikt pomiędzy miejskimi strażnikami a władzami uzdrowiska, który wybuchł na początku roku i doprowadził do wielomiesięcznego paraliżu jednostki. Straż Miejska nadal funkcjonuje w mocno ograniczonym zakresie. Zarzewiem konfliktu były zmiany zapisane w regulaminie Urzędu Miasta. Zgodnie z nimi Straż Miejska miała przejąć na siebie realizację Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Wcześniej formacja zajmowała się jedynie częścią wykonawczą programu. Od nowego roku miała również przejąć kwestie administracyjne, między innymi przygotowywanie i zawieranie umów oraz rozliczanie czynności.

Komendant Kazimierz Zapała odmówił przyjęcia nowych obowiązków. Powołując się na przepisy regulujące działalność

straży miejskich, twierdził, że część formalna realizacji programu nie leży w kompetencjach straży. Podobne, konsekwentne stanowisko reprezentowali pozostali strażnicy, których magistrat próbował skłonić do przyjęcia obowiązków za plecami komendanta. Wabikiem miała być obietnica stanowiska szefa straży. Te zabiegi jedynie pogłębiły konflikt. W efekcie komendant, na kilka miesięcy przed przejściem na planowaną emeryturę, złożył wypowiedzenie, a pozostali strażnicy zachorowali. Formacja przestała istnieć.

Ugody nie będzie

Niedługo przed rezygnacją z pracy komendant Kazimierz Zapała został ukarany naganą. Uchylenia tej kary domaga się na drodze sądowej. Proces przed nowotarskim Sądem Pracy ruszył w ubiegłym tygodniu. Podczas pierwszej rozprawy sąd namawiał strony do ugody. Sędzia Marek Jugowicz przypomniał, że w sytuacji, gdy komendant przeszedł na emeryturę, jego kara zostanie zatarta w dokumentach po zaledwie kilku miesiącach. Dlatego z racjonalnego punktu widzenia prowadzenie procesu nie ma wielkiego sensu.

Były komendant i jego pełnomocnik byli innego zdania. Wskazywali na „dydaktyczny” wymiar procesu. Przekonywali, że burmistrz Leszek Świder wymierzył karę niesłusznie, a w dodatku niezgodnie z procedurami, natomiast proces sądowy pomoże mu to uzmysłwić. Propozycję ugody Kazimierz Zapała odrzucił bezceremonialnie.

– Powiem za klasykiem: „Z szujami się nie pakuje” – wypalił. – Albo zacytuję kolejnego klasyka: „Temu panu nawet nogi nie podam z szacunku dla mojej nogi...”.

Możliwości porozumienia nie dostrzegała także strona pozwana. Reprezentująca Urząd Miasta mecenas Grażyna Filas wniosła o oddalenie pozwu.

– Pracownik od października był informowany o zmianach i nowych zadaniach, a także o powstaniu nowego wydziału. Odbłyły się spotkania z burmistrzem, kierownikiem kadr i sekretarzem. Wszystko to ignorował. Robił to długo i konsekwentnie. Ignorował hierarchię obowiązującą w urzędzie – przypominała.

Narastający konflikt

Podczas pierwszej rozprawy został przesłuchany jeden ze

strażników, który zrezygnował z pracy niedługo po komendancie. Paweł Bieś przyznał, że wypowiedzenie miało związek z narastającym konfliktem pomiędzy formacją, jej komendantem a władzami Rabki. Tłem była realizacja programu ochrony zwierząt.

– Ten program był realizowany przez UM, ale nie przez straż. My tylko przeprowadzaliśmy czynności wykonawcze. Nie organizowaliśmy przetargów, nie podpisaliśmy umów, nie zajmowaliśmy się sprawami finansowymi – podkreślał.

Zaznaczył, że wcześniej za całą administracyjną część programu odpowiadał pracownik Wydziału Infrastruktury Komunalnej.

– Nie mieliśmy żadnych kursów, wykształcenia kierunkowego ani doświadczenia w zajmowaniu się tego rodzaju sprawami – wyznał.

Także on potwierdził, że żaden ze strażników nie został uprzedzony o trwających od października ubiegłego roku pracach nad zmienionym regulaminem urzędu ani o tym, że straż będzie miała nowe obowiązki.

– Zostałem wezwany przez sekretarza 10 lutego. Usłyszałem, że mam przejąć realizację progra-



Komendant Kazimierz Zapała wraz z swoją pełnomocnik przed nowotarskim Sądem Pracy.

mu. Powiedziałem, że to jest strategiczna rzecz dla formacji i ja jej pod nieobecność komendanta nie podejmę. Wiedziałem, że od tego dnia będę miał pod górę. Kilka dni później związki zawodowe powiadomiły mnie, że jest przeciwko mnie prowadzone postępowanie dyscyplinarne, które zmierza do zwolnienia mnie z pracy. Poszedłem na zwolnienie. Do pracy już nie wróciłem – relacjonował.

Przesłuchiwana przez sąd naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego zapewniała, że każdy z pracowników musiał wiedzieć o pracach nad nowym regulaminem. Dokument został opublikowany poprzez wewnętrzną sieć internetową. Poza tym postępy prac nad dokumentem były relacjonowane podczas spotkań z burmistrzem. Urzędniczka przyznała jednak, że nie było czegoś takiego jak formalne wręczenie nowego regulaminu każdemu z kierowników wydziałów.

– To nie jest możliwe, żeby któryś kierownik jednostki o tych zmianach nie wiedział – podsumowała.

Bunt strażników

Tłumaczyła przy tym, że nowe obowiązki nie były związane z koniecznością przygotowywania przetargów, gdyż kwoty zawarte w programie są na tyle małe, że ich wydatkowanie nie jest obwarowane koniecznością organizowania przetargów. Zresztą, gdyby nawet zaszła taka potrzeba, to w Urzędzie Miasta jest specjalna komórka, któ-

ra zajmuje się przygotowywaniem wszystkich postępowań przetargowych. Naczelnik przyznała jednak, że w gestii Straży Miejskiej było przygotowywanie trzech rodzajów umów: na usługi weterynaryjne, odbiór zwierząt i utylizację zwierząt ginących na drogach.

Urzędniczka potwierdziła ponadto, że w wyniku buntu strażników formacja już w lutym tego roku praktycznie przestała istnieć. Magistrat ogłosił nabór na dwóch strażników, którzy zostali zatrudnieni, jednak proces ich szkolenia dotąd się nie zakończył. Dlatego nawet dziś Straż Miejska w Rabce funkcjonuje w ograniczonym zakresie.

– Prawdę mówiąc, nie wiem, skąd wynikało to całe zamieszanie. Tyle lat pracowaliśmy razem. Świetnie się znamy – podsumowała.

Sąd prosił o wytłumaczenie pewnej rozbieżności. Jak się okazuje, komendant Straży Miejskiej 6 lutego został ukarany naganą za nieprzyjęcie nowych obowiązków. Te natomiast zostały mu formalnie przedstawione dopiero 25 lutego. Naczelnik tej rozbieżności wytłumaczyć nie potrafiła.

Podczas pierwszego posiedzenia mieli być też przesłuchiwani burmistrz Leszek Świder i sekretarz miasta Bogusław Waksmundzki. Burmistrz nie przyjechał do sądu, bo miał w tym czasie forum samorządowe w Karpaczu. Z kolei na przesłuchanie sekretarza zabrakło sądowi czasu.

Kolejna rozprawa w grudniu.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

dokończenie
ze str. 1

Obwodnica zabierze im dom

Prowadzący rozprawę nowotarski wójt Stanisław Parzygnat dość ostro przypominał radnemu, że to on prowadzi rozprawę. Zaznaczył też, że w trakcie debaty każdy będzie mógł zabrać głos, dlatego nie ma potrzeby wyliczania do protokołu wszystkich uczestników, tym bardziej że przed wejściem na salę każdy wpisał się na listę.

– Decyzja nie narusza prawa własności, można ją wydać na każdym terenie. Dopiero etap wydawania ZRID będzie narzucał konieczność wykupienia działek przez inwestora – przypomniawszy pokrótkę zasady obowiązujące podczas rozprawy administracyjnej Anna Kosak, ekspert do spraw ochrony środowiska. Wyliczyła też nieliczne powody, dla których organ prowadzący postępowanie może odmówić wydania decyzji środowiskowej. Wśród tych przesłanek wymieniał: niezgodność inwestycji z planem zagospodarowania przestrzennego, negatywne oddziaływanie na obszar objęty ochroną w ramach programu Natura 2000 oraz kwestie związane z gospodarką wodną.

Spór o „wariant społeczny”

Postępowanie w sprawie decyzji środowiskowej dla obwodnicy Nowego Targu toczy się od czerwca 2023 r. Po wstępnej analizie i wstępnych konsultacjach społecznych inwestor uznał za najkorzystniejszy trzeci wariant przebiegu obwodnicy. To on został skierowany do użytkowania decyzji środowiskowej. Wariant czwarty pojawił się już podczas wydawania decyzji. In-

westor mówi o nim „społeczny”, przy czym przeciwnicy obwodnicy zdecydowanie protestują, twierdząc, że strona społeczna nie miała nic wspólnego z jego przygotowaniem.

Marcin Kowalczyk, współautor raportu oddziaływania na środowisko, zapewniał, że w opracowaniu został opisany szereg działań minimalizujących oddziaływanie inwestycji. Wariant 4 wymagał ogrodzenia, aby zabezpieczyć drogę przed pojawianiem się na niej dużych zwierząt. Projektanci uwzględnili wiele przebiegów dla fauny, uwzględniających korytarze migracyjne wilka, rysia i dużych kopytnych. W ramach rekompensaty za konieczne wycinki zostały zaproponowane nasadzenia. Niekorzystne oddziaływanie akustyczne miały ograniczyć ekrany chroniące istniejącą zabudowę i tereny wskazane w planie jako przeznaczone pod zabudowę. Ponadto eksperci uwzględnili rozwiązania w zakresie odwodnienia – kanalizację, rowy i zbiorniki retencyjne.

Dom przeznaczony do wyburzenia

Maciej Tokarz nie pozostawił suchej nitki na propozycjach projektantów i autorów raportu. Wariant czwarty, forsowany jako „społeczny”, nazwał „pseudowariantem” i „wymysłem inwestora”. Przedstawiciele GDDKiA oraz projektantów prawnik zasypał listą ponad siedemdziesięciu pytań. Po nim głos zabrał także Zbigniew Gut – współwłaściciel domu, który w związku z inwestycją ma zostać wyburzony.

– Likwiduje się naszą posia-

łość i dom, który zamieszkują trzy rodziny, między innymi mój 87-letni ojciec. Wszystkie sprawy związane z naszym wywłaszczeniem trwają od 30 lat. W tym czasie nie wolno nam było prowadzić żadnych inwestycji i remontów. Z tego powodu nie jesteśmy brani pod uwagę do przyłączenia do sieci ciepłowniczej czy wodociągu. Nawet budując drogę, która przebiega koło nas, miasto nie uwzględniło zjazdu na naszą posesję – nie ukrywał rozczalenia.

Przekonywał przy tym, że istnieją rozwiązania, które pozwoliłyby uniknąć wyburzeń i negatywnego oddziaływania, a chodzi o poprowadzenie obwodnicy tunelem.

– Nie będzie hałasu, konfliktu, ponadto można ten projekt zrealizować w ramach budowy schronu i liczyć na dodatkowe dofinansowanie – przekonywał.

Alternatywne propozycje

Robert Duda, przedstawiciel działającej w Nowym Targu Miejskiej Komisji Architektonicznej, mówił dla odmiany, że obwodnica jest w mieście potrzebna. Wskazywał jednak szereg rozwiązań, które pozwoliłyby upłynnić ruch i lepiej skomunikować nowy odcinek z siecią drogową Nowego Targu. W podobnym duchu występował wicestarosta nowotarski Robert Furca, namawiając projektantów, by uwzględnić postulaty przyjęte w rezolucji uchwalonej przez Radę Powiatu Nowotarskiego. Chodziło między innymi o obniżenie niwelety nasypu przyszłej obwodnicy i skomunikowanie drogi z ulicą Lotników.

Projektanci zapewnili, że wszelkie postulaty zostały przeanalizowane, jednak na uwzględnienie zasługują tylko nieliczne. Powód: uwarunkowania techniczne.

Jan Sięka, nowotarski radny, który jeszcze do niedawna szefował Radzie Miasta, po raz kolejny lawinowo skrytykował warianty wskazywane przez inwestora i projektantów. Zauważył, że forsowana obecnie koncepcja obwodnicy wygenerowała ogromny konflikt społeczny. Przedstawione „pseudowarianty” ingerują w tereny rekreacyjne, a prawdziwy „wariant społeczny”, sformułowany w uchwale Rady Miasta Nowego Targu, w ogóle nie jest brany pod uwagę. Droga powinna się rozpocząć w Szaflarach i bieć koło rezerwatu.

– Prawdziwy wariant społeczny pozwoliłby uniknąć konfliktu i zagrożenia uchyleniem decyzji środowiskowej. To jest wariant optymalny – przekonywał nowotarski radny.

Podczas debaty głos zabrał także wójt Krościenka nad Dunajcem. Apelowal do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, aby jak najszybciej przystąpiła do realizacji „potrzebnej całemu regionowi i turystom inwestycji”.

Bez rozstrzygnięcia

Zgodnie z zapowiedziami wszystkie głosy, które padły podczas debaty, zostały skrupulatnie odnotowane w protokole. Debata była tylko kolejnym etapem procedury wydawania decyzji środowiskowej. Żadne konkretne rozstrzygnięcie nie zapadło.

Marek Kalinowski

 **TILCOR**
ROOFING SYSTEMS

BEZPOŚREDNI IMPORTER
DACHÓWKI TILCOR



F.H.U. OKNO-DACH

☎ 602 151 906

☎ 606 815 145

📍 Kolejowa 61
Nowy Targ

www.oknodach.com.pl

Biołodunajcanie

- od Podhala przez Wielkopolskę

Niosą z dumą do ludzi góralską tradycję. Pokazują piękno podhalańskiego folkloru tak w przedstawieniach historycznych, jak i eksperymentach, które łączą różne regiony naszego kraju.

Grają, tańczą i śpiewają od dwudziestu z górą lat. Śmierć kolegi scalała ich na nowo. Dziś „Biołodunajcanie” z powodzeniem kultywują wiekowe muzyczne tradycje rodzinnej wsi, która słynęła z muzykantów, tancerzy i śpiewaków na cały świat.

- Dla mnie praca z młodzieżą i zespołem jest całym moim życiem - mówi Iwona Kiwacka-Majerczyk, była szefowa i założycielka, a dziś instruktorka „Biołodunajcan”. Podkreśla, że wychowała się na folklorze. Jej przygoda z regionalizmem zaczęła się w czwartej klasie podstawówki. W szkole w Jarosławiu, gdzie działało Państwowe Ognisko Baletowe.

- Baletowym było tylko z nazwy - przypomina Iwona Kiwacka-Majerczyk. - Głównie dbano o technikę tańca, elementy umuzykalniające i przekazywanie różnych elementów folkloru z wielu regionów Polski. Tam tańczyłam w zespole folklorystycznym. Tam potem stawiałam pierwsze kroki instruktorskie jako nauczyciel choreograf.

Tam też poznała swego przyszłego męża - górala. I Podkarpacie zamieniła na Podhalę. Oczarował ją żywoty folklor naszego regionu, bo w Jarosławiu folklor trzeba było odtwarzać.

Zespół „Biołodunajcanie” działa od 2004 roku. Zrodził się z potrzeby chwili. Iwona Kiwacka-Majerczyk w Gminnym Ośrodku Kultury w Białym Dunajcu uczyła dzieci tańca i śpiewu. Gdy odeszła, kontakty się pourywały. Zostały odnowione przez nieszczęśliwy wypadek. Członek zespołu, jedenastoletni Krzysiek wraz z siostrą i koleżanką w ostatni tydzień wakacji w sierpniu poszedł nad Dunajec. Kąpiel skończyła się dla niego tragicznie. Chłopak utonął.

- Spotkaliśmy się na pogrzebie Krzysia. To był taki fajny chłopak. Postanowiliśmy, że będziemy już razem. Jako „Biołodunajcanie”. Było nas ze 20-30 osób. Nie mieliśmy swojego miejsca. Przygarnęli nas Zofia i Tadeusz Dzierżęga Myziura. To rodzice mojej wychowanki, Małgorzaty Rachwał, która jest teraz kierowniczką zespołu.

Nagrodzone Rukowanie

Pierwsze próby odbywały się tu, gdzie siedzimy. W sali pensjonatu „U Zofii” w Białym Dunajcu. Dziś „Biołodunajcanie” tańczą i śpiewają w GOK-u, w sali widowiskowej, na konkursach i festiwalach. I przywożą do rodzinnej miejscowości cenne nagrody. Jak „Złote Żywieckie Serce”, zdobyte w 2022 roku na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, czy Srebrną Ciupagę z Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich. Doceniono nietypo-

wy program „Rukowanie”. Widowisko ukazuje okoliczności poboru młodych chłopców do cesarskiej, austro-węgierskiej armii w czasie I wojny światowej. Dobosz przynosi do wioski wiadomość kogo dotyczy werbunek. Wśród rodzin i bliskich rekrutów podnosi się lament. Wójt, którego syn też dostaje powołanie, urządza pożegnalną zabawę. Chłopcy tańczą, prezentując swe umiejętności, jakby to był ich ostatni w życiu taniec. Żegnają się z dziewczętami, które zostaną na kilka lat same. Tańczą taniec juhaski. Sygnał pociągu wzywa do odjazdu. Rodzice obdarowują chłopców jedzeniem, pakują ubrania do tobołków, dają łańcuszki, błogosławią. Młodzi jadą na wojnę.

- Przez te prawie 20 lat skład nasz był przeróżny, mieliśmy nawet dzieci dowożone z Klikuszowej, z Kościeliska. Dziś grupa to ponad 150 osób w trzech grupach wiekowych. W młodzieżowej, najstarszej ponad 50. A około setka w dwóch grupach dziecięcych. Maluszki, 4-5-latki nabierają ogłady, mogą zapatrzyć się w góralszczyznę - przypomina Iwona Kiwacka-Majerczyk.

Gwarze na ratunek

Zofia Mieszczak, instruktorka-nestorka „Biołodunajcan”, pamięta swe początki, gdy jako pięcioletnia dziewczynka śpiewała w zespole Zofii Solarzowej. - To były lata 50. Zaczynaliśmy w ciężkich warunkach. Dziś jest dużo lepiej, łatwiej. Ale jedno mnie boli. Boli, że gwara umiera. Nasze dzieci biołodunajckie nie mówią w domu gwara góralską. W Muzeum Tatrzańskim dyrektor zaproponował, żeby zajęcia z gwary prowadzić. Takie zajęcia w Spytkowicach prowadziłam. Rośnie serce, bo tam dziś dzieci lepiej po góralsku gadają niż u nas. Udało się zaszczyć umiłowaniem do gwarowej mowy. Przecież gwara nasi uczeni ludzie mówić też potrafili, są lekarzami, inżynierami, aktorami jak Bronek Cudzych, sąsiad, co był lata temu aktorem w Teatrze Słowackiego - przypomina Zofia Mieszczak. Dziś ma już siódmy krzyżyk na karku, ale serce wciąż młode i rada z młodymi pracuje, by krzewić góralską gwara, śpiew i taniec.

„Biołodunajcanie” kontynuują bogate muzyczne tradycje rodzinnej miejscowości. - Jeszcze przed II wojną światową słynna była nasza muzyka Parów - przypomina Jacek Nowak, były wójt gminy Białe Dunajce. - Po wojnie od 1952 roku, gdy przybyła Zofia Solarzowa, to mieliśmy Państwowy Zespół Artystyczny „Białe Dunajce”. W kolejnych latach działały u nas zespoły imienia Andrzeja Skupnia Florka i im. Zofii Gracy. Teraz ich dzieło prowadzą „Biołodunajcanie”.



Małgorzata Rachwał, kierowniczka zespołu „Biołodunajcanie” (fot. archiwum zespołu)

Obok „Śląska” i „Mazowsza”

Helena Zachemska z Parów (1909-1980) to postać znana na całym Podhalu ze swej i męża działalności społecznej. Jako prymistka z ojcem i dwoma braćmi grała w słynnej muzyce Parów, którzy w roku 1936 reprezentowali Polskę na olimpiadzie w Berlinie. Powojenny Państwowy Zespół Artystyczny „Białe Dunajce” - ukochane dzieło Zofii Solarzowej (1902-1988) działał w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Grupa wymieniana była jednym tchem obok „Śląska” czy „Mazowsza”. Przez dwanaście lat dali przeszło czterysta koncertów w Polsce i za granicą. Następczyni Zofii Solarzowej, Janina Sichelska prowadziła w latach 70. zespół im. Andrzeja Skupnia Florka, a w latach 80. ubiegłego wieku Maria Porębska kierowała zespołem im. Zofii Gracy.

Wiekowi artyści, którzy w 2004 roku zebrali się w biołodunajckim ośrodku kultury, nagrali płytę CD „Starodowne casy kajsi sie podziały”.

Dziś „Biołodunajcanie” mogą się pochwalić własnymi płytami. Jedną z kolędami „Witoj Jezu pod Tatrami”, drugą - „Przez rok z Białodunajcanami”, na której prezentują ciekawy program na każdą porę roku.

Ramię w ramię z Wielkopolską

Zespół Regionalny Biołodunajcanie stał się ważną częścią projektu „Kolędy na ludowo z tańcem”, który połączył tradycję Podhala i Wielkopolski. Wspólnie z Zespołem Pieśni i Tańca Marynia ze Święciechowy oraz Kapelą Ciociosany z Wielkopolski górale przygotowali widowisko, w którym kolęda spotkała się z muzyką i tańcem dwóch różnych regionów Polski. Pomysłodawcą projektu jest ks. Konrad Rapior z Wielkopolski, duchowny, nauczyciel i muzyk. „Kolędy na ludowo” były rozwijane przez kilka lat, a w najnowszej odsłonie przedsięwzięcie zostało wzbogacone o taniec i współpracę z zespołem z Białego Dunajca.

Nie chodziło przy tym o zestawienie na jednej scenie kilku niezależnych występów. Artyści przygotowali wspólny program, w którym regionalne tradycje zaczęły się przenikać. Biołodunajcanie tańczyli do kolęd wykonywanych przez wielkopolską Kapelę Ciociosany, a tancerze Maryni występowali do kolęd śpiewanych przez górali. Jak podkreśla Iwona Kiwacka-Majerczyk, założeniem było stworzenie z wszystkich wykonawców jednego scenicznego or-

ganizmu. - To było bardzo duże ryzyko. Spotkaliśmy się tylko raz oni z naszą, a my z ich muzyką. Do tego jedna jedyna próba po przyjeździe do Wielkopolski, w dniu koncertu - wspomina Iwona Kiwacka-Majerczyk.

Ryzyko się opłaciło. Efekty współpracy publiczność mogła zobaczyć najpierw w Wielkopolsce. Na początku stycznia 2026 roku wspólne koncerty odbyły się w Lesznie. Wszystkie bilety wyprzedane do ostatniego miejsca. Dwa tygodnie później Wielkopolanie przyjechali na Podhalę. 17 stycznia artyści wystąpili w Poroninie, a dzień później w amfiteatrze im. Władysława Trebuni-Tutki w Białym Dunajcu.

Docenieni „Urlopnicy”

Współpraca nie zakończyła się wraz z koncertami. Powstał również teledysk „Kolędy na ludowo z tańcem”. Materiał muzyczny zarejestrowano podczas koncertu w Lesznie, natomiast część zdjęć do klipu powstała na Podhalu, m.in. w Poroninie i gminie Białe Dunajce.

Udział Biołodunajcan nadał przedsięwzięciu wyraźnie podhalański charakter, ale jednocześnie pozwolił pokazać miejscowy folklor w nietypowym zestawieniu z tradycją Wielkopolski. Zamiast prezentować dwa regiony obok siebie, twórcy projektu spróbowali połączyć ich muzykę, śpiew i taniec we wspólnym widowisku. Rezultatem stała się nie tylko seria koncertów, ale również artystyczna współpraca wychodząca poza granice obu regionów.

Zespół odnosi też sukcesy w konkursach w całym kraju. W czerwcu, podczas 60. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kąkolewku Dolnym „Biołodunajcanie” odnieśli spektakularny sukces, zdobywając I nagrodę w kategorii zespołów śpiewających. Ta sama dziewczęca grupa śpiewacza wywalczyła sobie drugie miejsce na konkursie podczas tegorocznego 57. Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu.

- Do tego zdobyliśmy wyróżnienie dla zespołu za drugą część Rukowania, pod tytułem Urlopnicy, czyli powrót z wojska - dodaje nie bez dumy Iwona Kiwacka-Majerczyk - Cztery lata temu wysyłaliśmy trzech młodych rekrutów do wojska austriackiego. To było „Rukowanie”. Teraz powstała kontynuacja „Rukowania” pod tytułem „Urlopnicy”. Tak na Podhalu nazywano tych, którzy przyjeżdżali na przepustkę, urlop z wojska austriackiego. Niektórzy do wojska wracali, niektórzy zostawali w domu. Pierwszą część przedstawienia dokumentowaliśmy filmowo na Gubałowie, a drugą część w Chacie Sabafy - przypomina instruktorka. Dodając, że to nie jest ostatnie słowo „Biołodunajcan”. Aktorska gra tak spodobała się w zespole, że z występami zajął się jeszcze niejedną scenę. Czego im gorąco życzymy.

Rafał Gratkowski



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

i dalej w świat



Fot.: archiwum zespołu

63. Tydzień Kultury Beskidzkiej w Żywcu i cała grupa grająca przedstawienie „Urlopnicy”.



Fot.: archiwum zespołu

Łączący Wielkopolskę z Podhalem projekt kolędy na ludowo z tańcem.



Fot.: archiwum zespołu

Tegoroczny Festiwal Kultur Świata w Grodzisku Mazowieckim.



Fot.: archiwum zespołu

Iwona Kiwacka-Majerczyk, była szefowa i założycielka, a dziś instruktorka „Biodunajcan”.



Łączący Wielkopolskę z Podhalem projekt kolędy na ludowo z tańcem.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

„Biodunajcanie” w amfiteatrze im. Władysława Trebuni-Tutki w Białym Dunajcu.

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną
FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIEŃIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.

STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turystom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

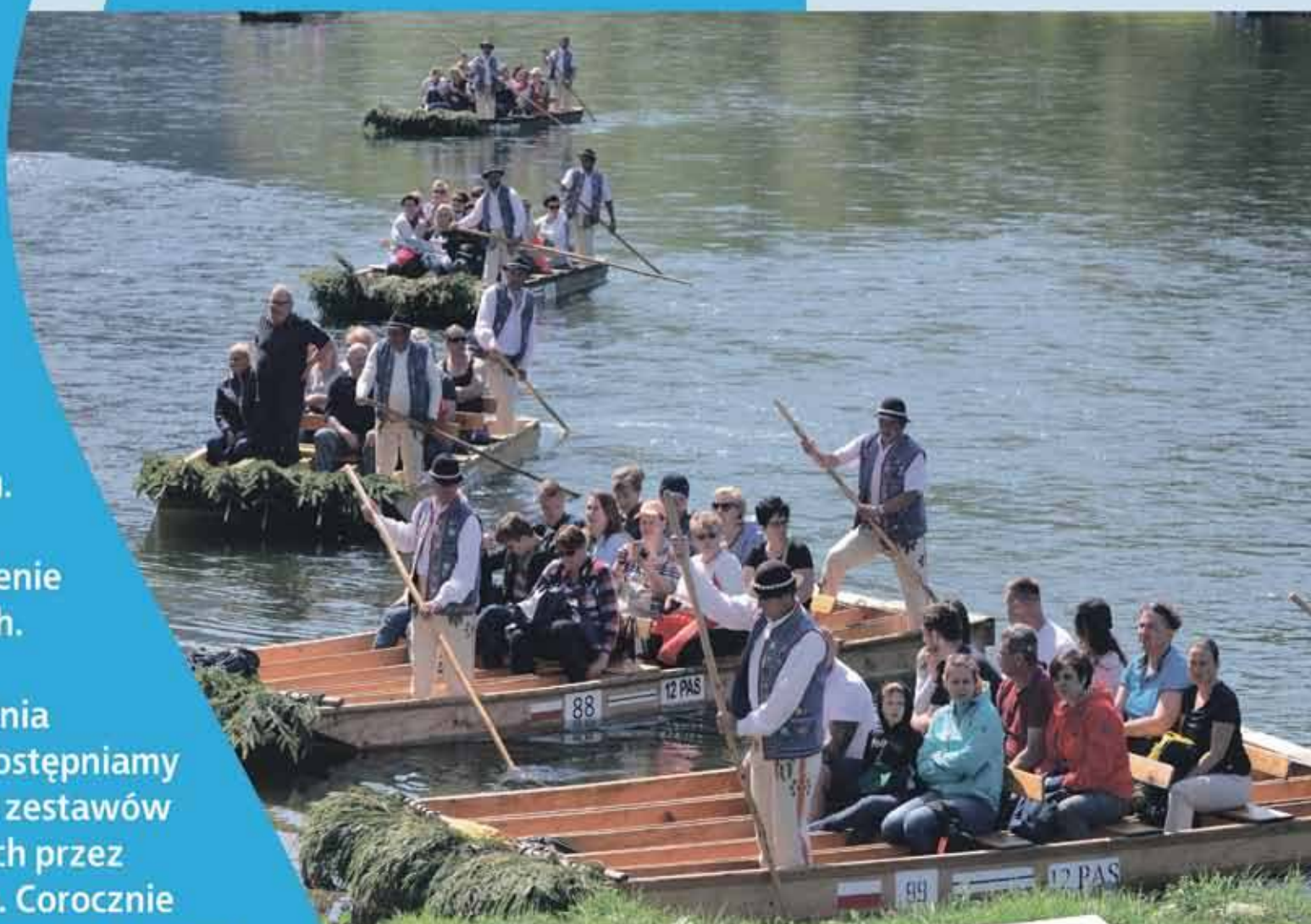
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE
www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00-16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem



18-24 września 2026

dodatek
TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Canal Plus, Polsat, TVP1, TVP2, TV4, TVN, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura. INFORMUJEMY, ŻE REKLAMĄ NIE PONDOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV.

Wydawca: Dodatek sp. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516 010 821, e-mail: iwona@magraf.pl. Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł. ISSN 1643-2460 • Skład komputerowy: Magraf sp. j.

Piątek

00:00
POLSAT
Krucjata Bourne'a
Sensacyjny, USA, Niemcy, Rosja, Indie, 2004

Jason Bourne (Matt Damon) porzucił swoje życie zabójcy CIA i podróżuje po świecie, ukrywając się przed agencją razem z Marie Kreutz (Franka Potente). Teraz mieszkają w Goa, w Indiach. Mimo amnezji, tytułowy bohater układa sobie powoli normalne życie z ukochaną kobietą u boku. Ale Bourne'a przesładować sny tak realistyczne, jakby to były niepokojące wspomnienia z czasów, gdy zabijał na zlecenie agencji, i nie jest pewien, ile z nich wydarzyło się naprawdę, a ile jest wytworem jego wyobraźni. Krwawa przeszłość znowu daje o sobie znać!

Sobota

21:55
TVP PULS
John Wick 4
Akcja, USA, 2023

W poszukiwaniu wolności John Wick (Keanu Reeves) będzie musiał stoczyć wymagającą walkę na śmierć i życie w największych metropoliach takich jak: Nowy Jork, Paryż, Osaka i Berlin. Przeciwnikowi ma całą organizację płatnych zabójców doskonale znających się na swoim fachu, na czele z ich osobiście i bezlitosnym szefem Markizem de Gramondem (Bill Skarsgård). Każdy z nich z przyjemnością zgarnie ogromne pieniądze wyznaczone za głowę Johna Wicka. Legendarny bohater po raz kolejny może liczyć tylko na siebie.

Niedziela

00:30
TVP 1
Sully
Fabularny, USA, 2016

15 stycznia 2009 roku. Tuż po starcie z nowojorskiego lotniska pilotowany przez doświadczonego kapitana Chesleya Sullenbergera (Tom Hanks) Airbus A320 traci oba silniki. „Sully” podejmuje szybką decyzję i lądować uszkodzoną maszyną na rzece Hudson, ratując życie 155 osób. Zdarzenie zostaje okrzyknięte „cudem na rzece Hudson”, a Sullenberger zyskuje uznanie mediów i publiki, chwytając jego niezwykle umiejętności pilotażu. Jednak wkrótce rozpoczyna się śledztwo, mogące zniszczyć jego reputację i karierę.

INNE DATY EMISJI: SOBOTA, 21:25

Poniedziałek

20:35
POLSAT
Jeden gniewny człowiek
Akcja, thriller, USA, Wielka Brytania, 2021

Angeles dochodzi do napadu na opancerzoną ciężarówkę Fortico Security, przewożącą transport dużej ilości pieniędzy w gotówce. W wymianie ognia ginie dwóch ochroniarzy i przypadkowy świadek. Ta tragedia uruchamia łańcuch zdarzeń. Tajemniczy i o dziwnym spojrzeniu, Anglik, Patrick Hill (Jason Statham) pięć miesięcy później podejmuje w tej firmie ochroniarskiej pracę jako ochroniarz opancerzonej ciężarówki. Menadżer Terry (Eddie Marsan) jest pod wrażeniem jego referencji z Londynu. Trener Haiden „Bullet” Blair (Holt McCallany) nie podziela jego zachwytu...

Wtorek

20:00
TVP KULTURA
Narty Ojca Świętego
Teatr Telewizji, 2006

Jerzy Pilch tworzy, na wzór Gogolowego „Rewizora”, obraz prowincjonalnej społeczności postawionej w obliczu niespodziewanego wyzwania. Jest wódka, kielbasa i pijackie śpiewy. Zwarta grupa małomiasteczkowej elity Granatowych Gór regularnie spędza ze sobą wieczory. Czas mija szybko wśród kolejnych toastów. Niezrównanym mistrzem picia jest Młody. W dyskusjach bryluje Profesor, niespełniony naukowiec i zagorzały miłośnik futbolu. Przy stole dotrzymuje im kroku Karol Adolf, miejscowy potentat mięsny, którego produktami zagryzają uczestnicy biesiady...

Środa

02:35
STOP-KLATKA
Ziemia obiecana
Dramat, Polska, 1975

Łódź, lata 80. XIX w. Miasto dynamicznie rozwija się, przyciągając rzesze ludzi karmiących się nadzieją na zdobycie pracy, marzących o karierze i fortunie. Trzej młodzi przyjaciele - Karol Borowiecki (Daniel Olbrychski), Maks Baum (Andrzej Seweryn) i Moryc Welt (Wojciech Pszoniak) - postanawiają założyć fabrykę tkanin. Droga do celu okazuje się trudna, naznaczona zamiętną w skutki niechęcią łódzkich fabrykantów oraz pechowymi zdarzeniami. Drapieżna rewolucja przemysłowa weryfikuje młodzieńcze marzenia i ideały.

Czwartek

22:55
POLSAT
Złodziej życia
Sensacyjny, USA, Wielka Brytania, 2004

Odnosząc sukcesy, agentka specjalna FBI Illena Scott (Angelina Jolie) zostaje wyznaczona do pomocy kanadyjskiej policji, która od dłuższego czasu stara się schwytąć wyjątkowo groźnego, seryjnego mordercę. Ten psychopata zabija, by być inną osobą - odbiera życie, żeby przywłaszczyć sobie tożsamość swoich ofiar i dlatego od lat pozostaje nieuchwytny. Agentka Scott nie polega na tradycyjnych technikach rozwiązywania spraw kryminalnych. Jej intuicyjne, niekonwencjonalne podejście jest często jedynym sposobem na ujawnienie tożsamości morderców...

PIĄTEK • 18 września

TVP 1

04:40 Wykrzykacz kłamstw
05:00 Pytanie dnia - rozmowa
05:20 Reporterzy - magazyn
05:30 Oko na Świat - magazyn
05:55 Akcja 38 - serial, 2018
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Agape Blisko Ciebie - magazyn
08:00 Serwis Info; Pogoda Info
08:20 Okrasa tamie przepisy - magazyn kulinarny
09:00 Ranczo - serial kom., 2006
10:05 Komisarz Alex - serial krym.
11:00 Ojciec Mateusz - serial
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes; Agropogoda
12:40 Magazyn Rolniczy
12:55 Natura w Jedyńce - Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego - serial dok., Hiszp., 2026
14:00 Spłatanie losy - serial, 2024
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy - magazyn

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe - Każdy powinien mieć swój dom - serial, Polska, 2024
05:30 M jak miłość - serial, Polska, 2025
06:15 Anna Dymna - spotkajmy się
06:50 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obycz., 2026
07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny
11:45 Operacja zdrowie - magazyn medyczny
12:30 Kolo fortuny - teleturniej
13:10 Mini audycja - KCP
13:15 Panna młoda - serial obyczajowy, Turcja, 2024
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularny
15:05 La Promesa - serial obycz., 2024

15:35 Gra słów. Krzyżówka

16:00 Dziedzictwo - serial, Turcja
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:25 Jaka to melodia? - telet.
18:05 Klan - telenowela, Polska
18:40 Akcja 38 - serial, 2018
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia - rozmowa
20:10 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Konflikt - Reakcja - dramat, thriller, Fin., 2024
21:30 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy - dram., Polska, 2020
23:40 Nawrót depresji gangstera - kom., USA, 2002
01:25 Czarny mercedes - sens., Polska, 2019
03:35 Morderstwa w Honfleur - kryminał, Franc., 2024

16:00 Kolo fortuny

16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024
18:15 Va Banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Barwy szczęścia - serial obycz., 2026
20:40 Kocham Cię, Polsko! - zabawa quizowa
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza - magazyn muzyczny
23:15 To jest grane - magazyn muzyczny
23:50 Nieznajoma - serial, Wlk. Bryt., 2020
01:50 Miłość od drugiego wejrzenia - fab., USA, Kan., 2022
03:25 Akcja 38 - serial

TVN

05:40 Uwaga! - program interwencyjny
05:55 Ukryta prawda - obycz.
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy. Dzisiaj zajrzymy do lokalu Jani Sushi w Tarnowie.
07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn poranny
11:25 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy. A teraz zapraszamy do bistro 43 300 w Bieleku-Białej oraz Pizzerii Familijnej w Żerkowie.
13:40 Ukryta prawda - serial obyczajowy
16:50 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska
17:55 Detektywi - program kryminalny
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda

POLSAT

06:00 Nowy dzień
08:00 Halo tu Polsat - program informacyjno-rozrywkowy
11:35 Ewa gotuje - Poznamy kuchnię południowego Podlasia. Będzie sporo ziemniaków, trochę marchewki oraz jeden z najbardziej znanych przysmaków kuchni tatarskiej.
12:10 Gliniarze - serial paradokumentalny
15:30 Wydarzenia - program informacyjny 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze - serial paradokumentalny
18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia - program informacyjny
19:15 Gość Wydarzeń - rozmowa dnia
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport
19:45 Pogoda

TVP Kultura

06:10 Dobry tytuł - magazyn
06:50 W poszukiwaniu dobrego filmu - magazyn
07:20 Rawhide - western, USA, 1959
08:25 Tamte lata, tamte dni - Małgorzata Hajewska - magazyn
09:05 Przypadki pana Michała - serial hist.-przyg. TVP, 1969
10:20 Retro kino - Niewiniątka - dramat, USA, 1961
12:15 Portrety - Sean Connery kontra James Bond - dokument, Franc., 2022
13:25 Młodym być - koncert jubileuszowy Jerzego Polomskiego - koncert, 1998
14:55 Stan posiadania - dram., Polska, 1989
16:55 Przypadki pana Michała - serial hist.-przyg. TVP, 1969

Stopklatka

06:00 Kabaretowe hity - program rozrywk., Polska, 2023
06:50 Wojciech Cejrowski. Boso przez Świat - serial paradokumentalny, Polska, 2007
07:50 Robert Makłowicz - serial kulinarny, Polska, 2023
09:35 Pyszne Dania w 10 minut z Julią Oleś - serial kulinarny, Polska, 2026
09:50 Górski lekarz - serial, Niem.
11:55 Kryminalne zagadki Mazur - serial, Niem., 2021. Dr Wex, technik kryminalistyki, odwiedziła miasteczko na Mazurach. Miała szybko wyjechać, ale postanowiła przedłużyć pobyt.
14:00 Hudson i Rex - serial krym., Kan., 2021
15:00 Komisarz Rex - Powrót do Wiednia - serial krym., Austria, 2026

TVN 7

05:20 Ten moment - serial paradokumentalny
05:55 Szkoła - program obycz.
08:45 Ukryta prawda - obycz.
11:50 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny
13:55 Detektywi - prog. krym.
15:00 Szpital św. Anny - serial
16:00 Szpital - program obycz.
17:00 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy
18:00 Rozwód. Walka o wszystko - program obycz.
19:00 Ukryta prawda - obycz.
20:00 Barbie - kom., USA, Wlk. Bryt., 2023
22:35 Sztuka kochania: Historia Michaliny Wisłockiej - obycz., Polska, 2017
01:00 Hotel Paradise - reality show
02:05 Wrota piekieł - program rozrywkowy
03:00 Fachowcy - paradokument
03:40 Dorota was urządzi
04:15 Usterka - poradnik

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu - film akcji
08:00 Bogaty Dom - Biedny Dom - program paradok.
08:55 Policjanci i Policjanci - serial paradok.
11:55 Na Ratunek 112 - serial obyczajowy
12:55 Trudne sprawy - program obyczajowy
15:55 Policjanci i Policjanci - serial paradok.
17:00 Trudne sprawy - program obyczajowy
18:00 Rozwód. Walka o wszystko - program obycz.
19:00 Wypasiona kuchnia
19:05 Policjanci i Policjanci - serial paradok.
20:05 A na obiad...
20:20 Gwiazdy kabaretu
22:30 Gra dla dwojga - kom., USA, Niemcy, 2009
01:05 Opowieści o zbrodni
02:40 Śmierć na 1000 sposobów
03:00 Gwiazdy Kabaretu - program rozrywkowy
03:25 Lubie discol
04:25 Top 10 - Lista Przebojów
05:30 Telezakupy TV Okazje

TV Puls

06:00 Policjanci z Miami - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny - serial kryminalny
10:00 Zaklinaczka duchów
11:00 Kotka - serial, Meksyk
12:00 Nie igraj z aniołem - serial
13:00 Wspaniałe stulecie - serial paradok.
14:00 Kurierzy - serial paradok.
15:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
17:00 Kurierzy - serial paradok.
18:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
20:00 Zabójcza pułapka - akcja, Wlk. Bryt., 2024
21:55 Uprowadzona - akcja, Franc., USA, 2008
23:45 Largo Winch 2: Spisek - akcja, Franc., 2011
02:00 Menu na miarę
03:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradokument
04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu
04:35 Menu na miarę
05:00 Dyżur - serial medyczny

TV Trwam

09:35 Św. na każdy dzień
10:00 Inf. dnia
10:15 Rozmowy niedok.
11:25 Powstanie Warszawskie
11:35 Natura et Homo
12:00 Aniol Pański
12:03 Inf. dnia
12:20 Głos serca
13:05 Pod opieką
14:00 Pod opieką
14:30 Drzwi do lasu
14:55 Słowo życia
15:00 Modlitwa do Boga
15:20 Mocni w Wierze
15:50 Mas się rozumieć
16:00 Inf. dnia
16:10 Natura
16:10 Obiektywne
16:40 Post Scriptum
17:10 Bł. ks. Antoni Rewera
17:30 Łączy Nas Historia
17:55 Nowenna pojednania z Matką Bożą z La Salette
18:00 Aniol Pański
18:05 Inf. dnia
18:15 Westerplatte
18:15 Westerplatte
19:00 Warto zauważyć...
19:30 Historie Starego Testamentu
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
20:00 Inf. dnia
20:20 Różaniec
20:50 Powstanie Warszawskie
21:00 Apł Jasnog.

eprasa.pl f3a9ab5a3a

Białe kimono, mocny charakter

Na macie spotykają się dzieci, dorośli, przedsiębiorcy, nauczyciele i lekarze. Łączy ich jedno - seido karate. Dla jednych to sport, dla innych sposób na życie, samodyscyplinę i codzienne przekraczanie własnych granic.

Na treningu seido karate język japoński słychać niemal na każdym kroku. Komendy porządkują ćwiczenia, ale mają też inne zadanie – pomagają zostawić codzienność za drzwiami. W nowotarńskiej „piątce”, gdzie wieczorami w tygodniu na sali gimnastycznej spotykają się karatecy, słychać: „rei” – ukłon i chwila skupienia, potem „ka-maete” – przyjęcie pozycję, a w końcu „hajime” – start.

– Te wszystkie komendy są po coś. Nasza głowa wychodzi z trybu bycia poza zajęciami i przechodzi w tryb treningu. Wyłączamy myślenie, odcinamy się od stresu, od codzienności i zaczynamy być tu, gdzie jesteśmy – mówi Jacek Mozdyniewicz, nowotarzanin, który karate trenuje od dziesiątego roku życia.

Przed treningiem jest jeszcze chwila ciszy. Zawodnicy siadają w pozycji „seiza”. Pada komenda: „mokusō”. Zamykają oczy. To moment wyciszenia i skupienia. Potem „mokusō yame” – koniec medytacji. Oczy się otwierają. Zaczyna się trening.

Jednym z najczęściej słyszanych słów jest „osu”. To powitanie, pożegnanie, potwierdzenie. Ale również coś więcej.

– Osu ma bardzo wiele znaczeń. Jedno z nich oznacza na-

ciskać, przezwyciężać. Powtarzając sobie nawzajem to słowo, pozdrawiamy się, ale też mierzymy do tego, żeby przełamać swoje granice i stawać się silniejszymi – tłumaczy Jacek Mozdyniewicz. Nowotarzanin karate trenuje już 16 lat, z krótką przerwą na studia. Ukończył Politechnikę Krakowską na kierunku związanym z pojazdami samochodowymi. Obecnie prowadzi rodzinną hurtownię, a sport pozostaje ważną częścią jego życia.

– Karate było czymś, co napędzało mnie do tego, żeby iść dalej, a nie zostawać w miejscu. Chcę stawać się codziennie chociaż trochę lepszy. I przy okazji dawać motywację młodszemu pokoleniu, które tutaj z nami jest – dodaje Jacek. Bo w seido karate wszyscy spotykają się na jednej macie. Pas i jego kolor wyznaczają stopień zaawansowania, ale nie dzielą ludzi.

Na treningi przychodzą nie tylko pojedynczy zawodnicy. Czasem ćwiczy cała rodzina. Siostry Julia i Oliwia trenują razem z tatą, Mariuszem Wójcikiem. Ich marzenie jest proste. – Oczywiście, że naszym marzeniem jest zdobycie czarnego pasa. Może za kilka lat to się uda – uśmiechają się góralki.

Dla ich ojca karate jest nie tylko sposobem na utrzymanie sprawności. To również okazja do wspólnego spędzania czasu i odciążenia dzieci od ekranów.



Zgrana z nich ekipa.

– Trening pozwala utrzymać sprawność, wciągnąć dzieci w to, również swoje dzieci. Odcinają od telefonu, od telewizora, mają czas się poruszać, budują swoją odporność – psychiczną i fizyczną. Myślę, że z trenowania karate są same korzyści – dodaje Mariusz.

Nie zawsze jest jednak łatwo. Szczególnie w mniejszych miejscowościach. – Ciężko jest zmotywować ludzi. Na wsiach też mają sporo obowiązków. Spotykam się z tym, że rodzice mają problem z dowiezieniem dziecka na trening, mają obowiązki w gospodarstwie albo pracują poza miejscem zamieszkania – dodaje Mariusz Wójcik.

Oczywiście, jak to w sporcie bywa, efekty widać po latach. – Cieszę się, kiedy widzę rozwój dzieci, które do nas przychodzą, a po kilku latach odchodzą do szkoły średniej. Widzę, w ja-

kim stanie fizycznym przyszły i w jakim ruszają dalej – dodaje zawodnik, a jednocześnie trener karate.

Na treningu dostrzegam znanego nowotarskiego lekarza dentystę Bogusława Cwiertnię. Na zajęcia przychodzi od ponad dekady. Dla niego karate to przede wszystkim sposób na odświeżenie i naukę samokontroli. – Odstresowanie, samokontrola, jakiś obowiązek, no i przyjemność – mówi szybko między kolejnymi ćwiczeniami.

Ma zaawansowany brązowy pas. Kolejny cel jest jasny – czarny pas. – Jak Bóg da, to może będzie w marcu następnego roku. Ale jego zdobycie nie oznacza końca mojej przygody z karate – zapewnia dr Cwiertnia.

W nowotarńskiej „piątce” trening prowadzi Piotr Michulec, prezes Beskidzkiego Klubu Seido Karate. Sztuki walki zapro-

wadziły go między innymi do Nowej Zelandii, a dziś patrzy na karate przede wszystkim przez pryzmat wartości.

– Zawsze mam w świadomości, że jestem jak wojownik, który zakłada białe kimono i musi się odznaczać pewnymi cechami. Po pierwsze pokorą, po drugie umiejętnością panowania nad sobą i nad sytuacjami, z którymi musi się mierzyć. Bo karate nie ma być pokazem siły na ulicy. Nie praktykujemy sztuk walki po to, żeby je gdzieś demonstrować publicznie. One mogą nam pomóc wtedy, kiedy naprawdę zagrożone jest nasze życie – przyznaje Piotr. – Technika bardziej niż siła – dodaje po chwili.

Ducha rywalizacji nowotarskich karateków można było zobaczyć również na międzynarodowej arenie. W zeszłym miesiącu zawodnicy prowadze-

ni przez Piotra Michulca wzięli udział w Nowym Jorku w obchodach 50-lecia Światowej Organizacji Seido Karate. W jubileuszowym turnieju spotkali się reprezentanci ośrodków z całego świata.

Polska reprezentacja wróciła z pięcioma medalami. Największym powodem do dumy dla Podhala było drugie miejsce Jacka Mozdyniewicza w kumite kontaktowym. Piotr Michulec wywalczył natomiast brązowy medal w kategorii kata masters. Pisaliśmy już o tym w jednym z poprzednich numerów „TP”, na stronach sportowych.

Tymczasem za oknem jest już ciemno. Na sali gimnastycznej w nowotarńskiej „piątce” wciąż słychać japońskie komendy. W końcu pada i ta: „yame” – koniec!

Koniec treningu.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

Zamach na WTC

Góralskie życia ocalone

- To było jak wybuch trzeciej wojny światowej. Pomyślałem wtedy, że do domu trzeba będzie wracać łodziami - wspomina nowotarzanin Stanisław Jagoda, który 11 września 2001 r. był w Nowym Jorku.

To było jak wybuch trzeciej wojny światowej. Pomyślałem wtedy, że do domu trzeba będzie wracać łodziami – wspomina nowotarzanin Stanisław Jagoda, który 11 września 2001 r. był w Nowym Jorku.

Pan Stanisław bardzo dobrze pamięta tamten dzień. Od jakiegoś czasu przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie pracował wspólnie z góralami z okolic Nowej Białej i regionu spiskiego.

– To miał być normalny dzień pracy, który spędzaliśmy nie tak daleko od wież, na obrzeżach miasta. Kiedy samolot uderzył w pierwszą z nich, nie bardzo wiedzieliśmy, co się dzieje. Nie znaliśmy przecież dobrze języka angielskiego. Czas mijał bardzo szybko, wszyscy byli zdenerwowani. Ktoś rzucił hasło, że z USA trzeba pewnie będzie uciekać łodziami, bo droga powietrzna zostanie zamknięta.

Rzeczywiście tak się stało, ale na szczęście na krótko. Do dziś noszę w sercu widok nieba zasłoniętego ogromnymi czarnymi chmurami i kłębam dymu. To były sceny wyglądające jak koniec świata – mówi z wielkim wzruszeniem pan Stanisław.

O jego bezpieczeństwo bardzo martwiła się rodzina w Polsce.

– Najbardziej bała się nasza najstarsza córka Agata, która cały czas mówiła: „Co będzie z tatą? Czy przeżył?”. Nie było łatwo skontaktować się ze Stasiem. Na szczęście otrzymaliśmy wiadomość, że wszystko jest w porządku. Wiem, że takich rodzin na Podhalu było dużo więcej, bo przecież górali na miejscu było naprawdę wielu – podkreśla Hanna Jagoda, żona pana Stanisława.

W Stanach Zjednoczonych w czasie zamachu na WTC była też Anna Rzepka z Chochołowa.

– Skończyłam studia, szuka-

łam jakiegoś pomysłu na życie. Zwiedzałam i jednocześnie pracowałam w firmie sprzątającej w Chicago. 11 września 2001 r. zapadł mi bardzo w pamięć. Nagle do jednego z domów, gdzie sprzątałyśmy, podjechała nasza opiekunka Basia, która krzychała o początku wojny i płonących bliźniakach. Nie bardzo wiedziałam, o co jej chodzi – opowiada.

Dopiero później, z niedowierzaniem i niepokojem, śledziła doniesienia amerykańskich telewizji.

– Kiedy po latach patrzę na tamtą ogromną tragedię, to myślę, że jest ona symbolem jakiegoś zatrzymania się, przesłaniem dla świata, który tak straszliwie pędzi, niekoniecznie w dobrym kierunku – ocenia góralka z Chochołowa.

Kiedy jedni górale 11 września byli już w Stanach Zjednoczonych, inni próbowali się tam dostać. Wśród nich byli Ewa Szczęch-Migacz z Ratułowa i jej

młodszy brat.

– Początkowo bilet miałam kupić na inny dzień, ale mój przyszły mąż namówił mnie, żebyśmy poszli na wesele, które było w sobotę. Ostatecznie na lotnisko wybraliśmy się właśnie we wtorek, 11 września. Czekaliśmy na ten lot od dawna, mieliśmy się zobaczyć z moimi rodzicami i starszym bratem. Wszystko wskazywało na to, że wspólnie z moim młodszym bratem opuszczamy na zawsze Podhale. Dom zamknęliśmy na cztery spusty – opowiada Ewa.

Na lotnisku w Balicach wszystko poszło sprawnie. Górale szybko znaleźli się na pokładzie boeinga 767 PLL LOT, którym mieli podróżować do Ameryki.

– To była nasza pierwsza podróż samolotem. Po kilku godzinach ludzie lecący już któryś raz do Chicago zaczęli dziwić się, dlaczego za oknem ciągle jest noc. Gdy pytali stewardesy,



Pani Anna Rzepka na amerykańskim lotnisku.

co się dzieje, odpowiadały wymijająco, że wszystko jest w porządku i nie trzeba się martwić. W samolocie panowała już jednak straszna cisza, wszyscy byli bardzo zdenerwowani, my z bratem też. Ktoś rzucił hasło, że jest jakiś problem z silnikami, i zaczęliśmy się z bratem modlić. Wreszcie pilot ogłosił, że zaraz lądujemy. Jakże byliśmy zdziwieni, gdy zobaczyliśmy znowu Kraków zamiast Chicago. Potem dowiedzieliśmy się o zamachu w USA – opowiada Ewa.

Polski samolot musiał zawrócić, ponieważ Stany Zjednoczone zamknęły przestrzeń

powietrzną na kilka dni. Ewa do Stanów ponownie wyleciała 15 września.

– Ciężko było o jakieś konkretne informacje. Codziennie słuchałam radia i nagle rano 15 września padła informacja o wznowieniu lotów do USA. Tym razem dolecieliśmy już na miejsce, do Chicago. Powitano nas tam z wielkimi honorami, wszyscy wzięli wolne w pracy. Czuliśmy się jak bohaterowie, którym udało się wyjść zwycięsko z jakiejś wielkiej wojny – wspomina Ewa Szczęch-Migacz.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko góralskiej kuchni.

Tej atrakcji - podczas urlopu na Podhalu - ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa. Zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

Jarmark wrzosem zdobiony

Do szczytu jesiennego sezonu handlowego, tak zawsze wyczekiwanego przez naszych kupców, jeszcze kilka tygodni, widać już jednak jego symptomy.

Choć prawdziwe tłumy w alejkach pojawiają się na przełomie października i listopada, już we wrześniu na najpiękniejszym polskim targowisku, gości przybywa.

Klienci doskonale wiedzą, że asortyment u nas nieograniczony, że połączenie tradycji z nowoczesnością sprawdza się tu znakomicie, że kupią wszystko, czego potrzebują, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - mogą się targować, że tu również - w przeciwieństwie między zakupami - czekają na nich specjały nie tylko góralskiej kuchni. A i sam tylko spacer po najpiękniejszym w kraju targowisku to nie lada atrakcja.

Na stoiskach asortyment jesienny i zimowy, oczywiście prawdziwe zatrzesienie znaczy na 1 listopada, a przy ul. Targowej, gdzie swoje miejsce mają warzywa, owoce i kwiaty - króluje wrzós.

Niektórzy z naszych kupców z ponad

trzymiesięcznym wyprzedzeniem myślą już o świętach, pierwsze ozdoby na i pod choinkę czy do zimowych ogrodów - już w ofercie.

Już dziś zapraszamy na najbliższą sobotę oraz na niedzielą giełdę samochodową, połączone - jak zawsze - z jarmarkiem i targami staroci. Zachęcamy też to zaglądania na naszą stronę internetową: targowica.eu i na nasz profil na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica), gdzie na bieżąco zapoznawać się można z nowościami i oglądać galerie zdjęć z poszczególnych jarmarków.

Przypominamy o naszych bezpłatnych parkingach - zarówno po lewej, jak i prawej stronie ul. Targowej. Wystarczy za zakrętem przy zajeźdni MZK jechać kilkadziesiąt metrów dalej, do terenu zarządzanego przez spółkę Nowa Targowica. Na potężnych placach po obu stronach naszego targowiska każdy znajdzie miejsce.

Naszym kupcom życzymy dobrych utargów, a gościom - udanych zakupów.



„Czarna Owca” zaprasza do sklepów i restauracji



W gościnnych progradach najmłodszej na naszym jarmarku galerii handlowej, przekształconej z największej na Podhalu restauracji, można nadal pysznie zjeść - dwie sale i bar zostały po staremu, jak i zrobić zakupy w eleganckich butikach.

Do galerii można wejść zarówno od głównej alei, jak i od strony alejki graniczącej z „Kupieckim Dworem”, a także tej z drugiej strony budynku.

W sklepach nasi goście znajdą głównie odzież i obuwie, ale są też np. wózki, czy akcesoria dla niemowląt. Z ko-

lei część restauracyjna pomieścić może ok. 200 osób, więc miejsce na chrzciny, komunie, urodziny i inne uroczystości - idealne. W menu m.in. słynne już wołowe policzki w sosie kurkowo-rydzowym, jagnięcina w sosie własnym i własne, pieczone w restauracji - pyszne ciasta.

Serdecznie zapraszamy.



REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

**kupiecki
DWÓR**

Nowy Targ, ul. Targowa 43



21 marca - 20 kwietnia



BARAN

Pamiętaj, by we wszystkim, co będziesz robić w najbliższym tygodniu, kierować się tylko i wyłącznie sercem. Nie zgadzaj się na nic, co dyktuje ci tzw. zdrowy rozsądek - na to przyjdzie czas niebawem, teraz jednak musisz pozwolić dojść do głosu temu, co dyktują ci uczucia.

21 kwietnia - 21 maja



BYK

Będziesz się czuć naprawdę „byczo”. Zarazem twoje zalety i wady ukąsą się w całej pełni. Wiesz, że za pierwsze jesteś uwielbiany, za drugie zaś można cię znienawidzić. Musisz wykorzystać do maksimum swoje dobre strony, złe spróbuj jakoś ukryć.

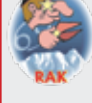
22 maja - 21 czerwca



BLIŹNIĘTA

Twój system wartości zaczął się poważnie zmieniać. Zaczęłeś być o wiele bardziej tradycyjny i konserwatywny niż dotychczas. Z jednej strony jest to zjawisko pozytywne, zachynasz lepiej rozumieć, jak funkcjonuje świat, z drugiej jednak strzeż się skostnienia!

22 czerwca - 22 lipca



RAK

Zaczniesz krok po kroku analizować swoje postępowanie w ostatnich czasach i znajdziesz w nim wiele oczywistych wad. Owszem - dobrze jest mieć samego siebie na oku, nie należy jednak przesadzać i potępiać wszystkiego. Najlepsza droga to droga środka.

23 lipca - 22 sierpnia



LEW

Nie zostawiaj ważnych spraw przypadkowi. Czasem taka postawa doskonale się sprawdza, teraz jednak gwiazdy będą od ciebie wymagać rozsądku i myślenia konstruktywnego. To może być dość pracochłonne, niemniej przyniesie rezultaty.

23 sierpnia - 22 września



PANNA

Będziesz mieć niemałe trudności ze skoncentrowaniem się na jakiegokolwiek. Rzeczy będą dosłownie rozchodzić ci się w palcach, może się nawet okazać, że będziesz mieć problem z zawiązaniem butów! Trzeba to przeczekać, nie ma innej rady.

23 września - 23 października



WAGA

Świat, w którym żyjesz, zaczął ci się wydawać zbyt serio - nie można wszystkiego traktować tak poważnie! Brakuje ci niezobowiązujących rozmów o niczym, nieistotnych spotkań i poczucia, że możesz sobie pozwolić na odrobinę leniwego dystansu.

24 października - 22 listopada



SKORPION

Prognozy na najbliższe dni są optymistyczne. Pogoda (ducha) będzie się utrzymywać w stanach średnich. Czasem wystąpią opady (nastroju), jednak nie będą zbyt dolegliwe. Pojawiają się też przejaśnienia (umysłu), które pozwolą ci podjąć właściwe decyzje.

23 listopada - 21 grudnia



STRZELEC

Nie ulega wątpliwości, że nie czujesz się najlepiej w sytuacji, w której cię postawiono. Wymaga się od ciebie, byś opowiedział się po jednej ze stron w konflikcie, w którym - jak uważasz - nikt nie ma racji. Powiedz to jasno, nie pozwól się wykorzystywać.

22 grudnia - 20 stycznia



KOZIOROŻEC

Czujesz zmianę w powietrzu, ale nie wiesz jeszcze, jakiego będzie rodzaju. Na razie można powiedzieć tyle, że będzie to zmiana pozytywna, choć okupiona pewną ofiarą z twojej strony. Zmiana przyjdzie, jeśli ty ją w pewien sposób „zatwierdzisz”.

21 stycznia - 20 lutego



WODNIK

Chciałbyś ukryć się gdzieś daleko, gdzie nikt nie będzie cię zadreżdzał ciągłymi pretensjami i wymówkami. Cóż jednak, po pierwsze nie stać cię teraz na taki wyjazd, po drugie wiesz doskonale, że nie zatłubiłoby to problemu, a jedynie odsunęło go w czasie.

21 lutego - 20 marca



RYBY

Po fali energii w ostatnich dniach możesz teraz odczuwać wielkie rozczarowanie. No cóż, nie wszystkie nasze dni są wypełnione przygodą i emocjami. Powinieneś zająć się codziennymi sprawami, które są podstawową częścią naszego bycia na Ziemi.

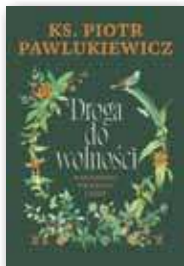
Pytia



Książki

Słowa duszpasterza

Głos księdza Piotra Pawlukiewicza nie przestaje rezonować w sercach czytelników. Tomik jego homilii i nauk - „Droga do wolności. Wskazówki na każdy dzień” - jest poruszającym dowodem na to, jak niezwykle żywe i trafne są słowa, które po sobie pozostawił.



Ks. Pawlukiewicz zdobył wykształcenie teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, homiletyczne na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz z zakresu retoryki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Posiadał przy tym rzadki dar - uniwersytecką wiedzę potrafił przełożyć na język bliski każdemu człowiekowi. Lata pracy w warszawskiej parafii św. Wincentego à Paulo, prowadzenie audycji w Radiu Józef, homilie głoszone w kościele Świętego Krzyża w trakcie transmitowanych przez radio mszy, czy słynne kazania akademickie w kościele św. Anny ukształtowały go jako jednego z najważniejszych przewodników duchowych naszych czasów. Potrafił jednym zdaniem odmienić serca i wlać w nie nadzieję, stając się uniwersalnym wsparciem na kolejnych etapach codzienności. Dziś jego słowa, te, które zostawił nam na dalszą drogę, wciąż pozostają żywe i niezwykle aktualne.

Wśród nich są m.in. takie: „Pan Bóg też wie, że w niczym by nie pomógł, gdyby siłą nakłonił nas do dobra. On chce naszego rozwoju i dlatego musi nam dawać wolność. A dając ją, jak już mówiłem, ryzykuje.” Myśl tę zdaje się rozwijać we wstępie do książki Adam Gutkowski, wskazując, że dla chrześcijanina wolność jest jednym z najbardziej przejmujących darów Stwórcy. Pisz on, iż dostarczenie głębi tej relacji pozwala pojąć niesamowitą miłość Boga - darował On człowiekowi coś, dzie-

ki czemu stworzony może swojego Stwórcę odrzucić. Podarował nam wolną wolę i możliwość podejmowania decyzji. I choć wierzymy, że Duch Święty pomaga nam wybierać to, co słuszne, zawsze istnieje ryzyko, że tę pomoc odrzucimy.

Jak zatem korzystać z tak pojętej wolności, by wybierać właściwe ścieżki? Przede wszystkim należy zrozumieć jej prawdziwą naturę. I tu ks. Piotr okazuje się sprawdzonym przewodnikiem, który cierpliwie tłumaczył mechanizmy ludzkich wyborów i odpowiadał na trapiące wątpliwości. Nawet teraz dotrzymuje nam kroku i dodaje otuchy w chwilach zwątpienia. Po jego wskazówki sięgać możemy zawsze, kiedy wybieramy drogę. Drogowskazem niech będą zaś słowa: „Chrystus jest pierwszym człowiekiem, który osiągnął pełnię wolności. On wszedł na szczyt. Kiedy ustanieś w drodze, popatrz na Niego. Stoi tam, w domu Ojca, ale zarazem tuż obok ciebie, i krzyczy: „Chodź, stąd jest niesamowity widok! Stąd widać wieczność...”.

an



Od wydawnictwa ZNAK mamy egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsza wyśle do nas mail w poniedziałek 21.09 o godzinie 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres. Tytuł maila: Droga.

Wśród mitycznych stworzeń

„Strażniczka feniksa” S.A. Maclean to fantasy łączące klimat przygody z ciepłem i urokiem romansu.



Witajcie w zoo San Tamculo, domu magicznych stworzeń. Znajdziecie tu fioletowe wróżkowe strzyżki, złożliwego archiptaka, kelpie o grzywie przeplatanej glonami, feniksa bixańskiego, smoki diamentowe, jednorożce, krakeny, znikające kaczki i wiele, wiele innych mitycznych gatunków. Pośród nich jest jeszcze feniks silimalski, jeden z ostatnich żyjących okazów. To samica Rubra z karmazynowymi pióropuszcami na głowie, dziobem w kolorze obsydianu, skrzydłami o barwie nieba przy wschodzie słońca i długim, rubinowo-złotym ogonem, na którym płonie wieczny ogień.

Aila uwielbia feniksy. Zakochała się w nich kiedy była jeszcze dzieckiem i całe swoje życie podporządkowała temu, by kiedyś zostać ich opiekunką. Udało jej się, choć łatwo nie było. Aila jest bowiem chorobliwie wręcz nieśmiała, do tego stopnia, że każda interakcja z człowiekiem wywołuje w niej atak paniki. Jedyną osobą, przy której czuje się swobodnie jest Tanya, kiedyś współlokatorka na studiach, dziś przyjaciółka.

Zoo, w którym obydwie pracują, służyło dawniej z doskonałego programu hodowli feniksów. Drugim takim ośrodkiem w Movasie było zoo w Jewelporcie. Obydwie były jedynymi miejscami, które z powodzeniem hodowały feniksy silimalskie poza ich rodzinnymi terenami. Jednak te z San Tamculo odeszły ze starości, kiedy Aila dopiero rozpoczynała studia. Po ich zakończeniu pojawiła się w zoo, by odrodzić program hodowli. Niestety, trudno jej zdobyć dla Rubry towarzysza, bo nikt nie chce powierzyć bezcenne-

go ptaka niesprawdzonej opiekunce w nieco zapomnianej placówce. Aila pracuje więc ciężko, by udowodnić swoją wartość i cały czas poszerza wiedzę.

Wreszcie nadchodzi dzień, w którym pojawia się światełko w tunelu - szansa na sprowadzenie samca, który mógłby zostać partnerem Rubry. Aby go zdobyć, Aila będzie musiała pokonać bariery biurokracji i wspiąć się na wyżyny interakcji z ludźmi. Na jej drodze stanie uroczy opiekun smoków Connor oraz zniechęcony od studiów, chodząca doskonałość Luciana. Jak na złość, ona również pracuje w San Tamculo jako opiekunka gryfów i na każdym kroku podcina Aili skrzydła.

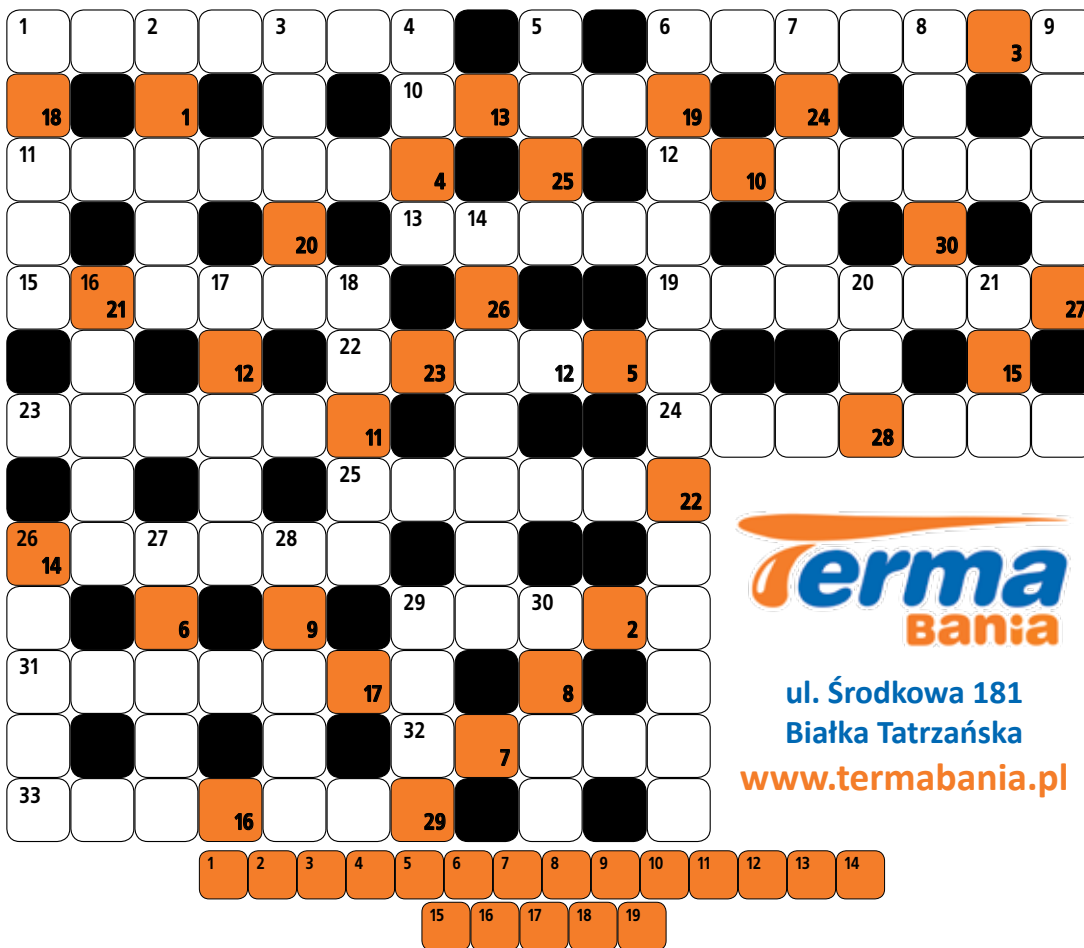
Czy dziewczyna zdoła pokonać własne lęki i wypełnić życiową misję? Przekonajcie się sami, zanurzając w barwny, tętniący życiem i pełen niezwykłych stworzeń świat zoo San Tamculo.

an



Od wydawnictwa STORYLIGHT mamy egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsza wyśle do nas mail w poniedziałek 21.09 o godzinie 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres. Tytuł maila: Feniks.

KRZYŻÓWKA



ul. Środkowa 181
Białka Tatrzańska
www.termabania.pl

POZIOMO: 1. następstwo złamania prawa 6. awangardowy nurt artystyczny lat 20. 10. omamy, przywidzenia 11. wyboje na drodze 12. metoda połowy ryb 13. najslynniejszym był Arystoteles 15. tłumy częstotliwość prądu 19. rozsądek plus ostrożność 22. dodatkowa opłata za postój nierozładowanego w określonym czasie wagonu 23. pulower lub blazer 24. przedłużony okres pełnienia służby wojskowej 25. dyscyplina na lodzie 26. rodzaj żywicy naturalnej 29. droga w mieście 31. miasto kiepskich głów wg Zagłoby 32. sygnał zakończenia fówów odegrany na rogu 33. postać z „Quo vadis”, pełniła rolę lekarza i alchemika w starożytnym Rzymie.

PIONOWO: 1. był nim Alfred Nobel 2. reguła, kanon 3. nasi południowi sąsiedzi 4. schronienie dla cudzoziemca 5. arytmetyczny lub geometryczny w matematyce 6. kompromitacja, blamaż, porażka 7. odludzie, pustkowie 8. hiszpańska wyspa na Morzu Śródziemnym 9. sztuka czarnoksięska 14. pot. dostojnik, prominent 16. parkowy mebel 17. ognisko w górach 18. przy wale studni 20. nasyp wzdłuż rzeki 21. głos bernikli 26. winda lub żuraw 27. infula biskupia 28. przeszkadza złej baletnicy 29. pochyla płaszczyna 30. przyjąć w szpitalu.

HASŁO - PRZYSŁOWIE CHIŃSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 30 wraz z kuponem prosimy przesyłać na adres: Tygodnik Podhalański, Zakopane, ul. Krupówki 54 lub mailem na adres: konkurs@24tp.pl (w tytule nr kuponu) w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 35/2026

Hasło: **CO STOI PROSTO BYWA**

PODPIERANE

Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **ANNA CIĘŻCZAK** z Nowego Targu. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z biurem TP, ul. Krupówki 54 w terminie dwóch tygodni.

Ocalić lasy przed zabudową

dokończenie ze str. 1

Jednocześnie ewentualny wykup nie może odbywać się wyłącznie na podstawie społecznego postulatu. Obowiązują tu konkretne przepisy i procedury.

Nie można kupić każdego lasu

Podstawą prawną działania Lasów Państwowych jest ustawa o lasach. Zgodnie z jej przepisami decyzję o zakupie gruntu podejmuje nadleśniczy, ale potrzebna jest wcześniejsza pisemna zgoda dyrektora generalnego Lasów Państwowych.

Istotne są również kwestie finansowe. Grunt może zostać nabyty za cenę nie wyższą niż jego wartość rynkowa określona przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego.

Jak podkreśla Piotr Kempf, Lasy Państwowe nie są instytucją, która może dowolnie „skupować” prywatne nieruchomości.

Zakup musi mieć uzasadnienie związane z gospodarką leśną. Preferowane są m.in. nieruchomości bezpośrednio przylegające do gruntów Lasów Państwowych, stanowiące większe kompleksy leśne, regulujące przebieg granicy polno-leśnej lub pozwalające na zniesienie współwłasności.

Znaczenie mają również kwestie formalne. Nieruchomość powinna mieć uregulowany stan prawny, bez istotnych obciążeń i roszczeń, a jej granice nie mogą być przedmiotem sporów. Ważny jest także dostęp do drogi publicznej oraz odpowiednie przeznaczenie gruntu.

Ceny na przeszkodzie

W przypadku Zakopanego pojawia się jeszcze jeden problem – pieniądze. Dyrektor krakowskiej RDLP zwraca uwagę, że ceny nieruchomości na Podhalu są bardzo wysokie, a Lasy Państwowe nie mogą konkurować z prywatnymi inwestorami. – Nie możemy licytować się z prywatnymi deweloperami – podkreśla Kempf.

Lasy Państwowe prowadzą działalność na zasadzie samodzielności finansowej, a zakup gruntów jest finansowany z ich własnych przychodów. Oznacza to, że nawet jeśli dany teren jest cenny z punktu widzenia przyrodniczego, konieczne jest znalezienie środków na jego zakup i wykazanie, że transakcja spełnia ustawowe kryteria.

Dodatkowym utrudnieniem w Małopolsce jest rozdrobnienie własności. Wiele nieruchomości ma skomplikowaną historię prawną, nieuregulowane sprawy spadkowe lub wielu współwłaścicieli. W takich przypadkach przeprowadzenie transakcji może trwać miesiące, a nawet lata.

Kupiony Księży Las

Przykładem udanej transakcji jest Księży Las w Zakopanem. W 2023 roku Nadleśnictwo Nowy Targ kupiło od zakopiańskiej parafii niespełna cztery hektary lasu u wylotu Doliny Strążyckiej.

Za nieruchomość zapłacono 4,2 mln zł. Transakcję sfinalizowano w październiku 2023 roku, a następnie teren został przekazany do użytkowania Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu.

Dzięki temu las, który wcześniej znajdował się w rękach prywatnych, został zabezpieczony przed potencjalną zabudową. Nie są tam również planowane cięcia.

Zdaniem mieszkańców podobny mechanizm można byłoby zastosować w przypadku lasów u wylotu Doliny Białego.

Jest to możliwe

Odpowiedź Lasów Państwowych jest w tej kwestii jednoznaczna: wykup terenów leśnych w rejonie Doliny Białego jest prawnie możliwy. Nie oznacza to jednak automatycznego rozpoczęcia procedury. Dyrektor RDLP w Krakowie wskazuje pięć podstawowych warunków.

Po pierwsze, właściciele muszą być zainteresowani sprzedażą. Po drugie, nieruchomość musi mieć uregulowany stan prawny i niekwestionowane granice. Po trzecie, właściciele muszą zaakceptować cenę wynikającą z wyceny rzeczoznawcy.

Po czwarte, teren musi być przydatny z punktu widzenia gospodarki leśnej – powinien m.in. sąsiadować z gruntami Lasów Państwowych lub stanowić większy kompleks leśny. Po piąte, nadleśnictwo musi dysponować środkami finansowymi na zakup.

Dopiero spełnienie tych warunków pozwala myśleć o rozpoczęciu procedury. – Zawsze jesteśmy otwarci na dialog, który służy ochronie unikalnego dziedzictwa przyrodniczego Podhala – zapewnia dyrektor krakowskiej RDLP.

Paweł Pełka

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). Rejestracja: 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-pt. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912); **ORTODONCJA: KAROLINA CHODACKA-SOŁTYS**. Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA ANNA KRYNICKA-PĘKSA i MACIEJ RAJSKI**. Pełen zakres usług stomatologicznych oraz **pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. 18 542 70 18, 698 966 226. Ul. Kościuszkowski 1 (III p.) (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Biały Dunajec

◆ **STOMATOLOGIA lek. dent. Joanna Świder-Podlęjska**. Biały Dunajec, ul. Miłośników Podhala 20 (obok SP nr 2). Leczenie dzieci i dorosłych. Godz. otwarcia: pon.:13-18; wt.-pt.:9-15. Tel. 537 816 603. (320/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Nowy Targ

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **KONTRAKT Z NFZ**. Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: **stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 8-18, sob. 8-16. Tel. 604 519 887, 735 989 348, 12 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

LOGOPEDIA

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr **Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

GABINET TERAPII NATURALNYCH

Zakopane

◆ **HYDROKOLONOTERAPIA** - oczyszczanie jelita grubego, **PIJAWKI LEKARSKIE** - stan zapalny, **BAŃKI OGNIOWE** - STANY ZAPALNE, **ŚWIECOWANIE USZU-KONCHY** - szumy uszne, **świsły, WODOTERAPIA** - problemy z oddychaniem, odmładzanie skóry, dotlenienie. **TERAPIA, HIPNOZA, RODORAK** - badanie. Zakopane, tel. 601-34-36-63. (322/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **Giewont Stomatologia** - lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**. Tel. 18 542 70 18, 698 966 226. Ul. Kościuszkowski 1 (III p.) (451/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **PODOLOGIA Fan-cy You** - Twój specjalista od **STÓP**: w terapii wrastających i wkręcających paznokci, leczeniu grzybicy, kurzajek/brodawek, opracowaniu pękających pięt. **INDYWIDUALNE WKŁADKI ORTOPEDYCZNE**. Ul. Makuszyńskiego 1, kontakt: 502 470 657. (467/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY "STUDIO ORCHIDEA"** – mgr **Katarzyna Pietrzak**, specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, terapia kurzajek i odciśków, wrastające paznokcie, pedicure leczniczy, rekonstrukcja płytki, odciążenia i ortozy indywidualne. **Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792**, studioorchidea.net (329/Z)

FIZJOTERAPIA

Nowy Targ

◆ **KOMPLEKSOWA FIZJOTERAPIA w Nowym Targu! SPECJALIZACJE**: ortopedyczna, stomatologiczna, onkologiczna i psychosomatyczna. Profesjonalna pomoc. **Nowy Targ, ul. Podtatrzańska 42. Kontakt: 886-529-464** (475/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **MASAŻ THERMOLOGY, LIMFATYCZNY** - 44 komorowy - odchudzanie, pozbycie cellulitu i zastojów limfy, odmłodzenie. Zakopane, tel. 601-34-36-63. (324/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ** mgr **Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **MOJA PRZESTRZEŃ ZDROWIA** - mgr **MONIKA ODRZYWOŁEK**. Masaż terapeutyczny, powrót do sprawności po kontuzjach i operacjach, praca z napięciami mięśniowymi i przeciążeniami, terapia blizn. **WIZYTY DOMOWE**: 601 772 831. (427/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. **Nowy Targ**, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA** - **WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA**. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. **Rabka-Zdrój**, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com. pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. **DYSKRECJA** - POMOC. **DE-TOKS** - ODTRUCIA - **BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-15, niedz. i święta 10-13. **Prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

*"Gdy smutek boli,
a słowa są zbyt mało,
by wyrazić rozpamiętanie,
- zawsze tylko milczenie,
jedyną prawdziwą i
iśkłąk odświeżającą serce."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 września 2026 r. zmarła w wieku 81 lat, Zostawiona Sakramentami Świątymi nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Pradziadka i Ciocia.

HALINA GROBLICKA
Z domu Przędzik
zam. Szczyty ul. Zakopiańska 32

"Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 września 2026 r. zmarł w wieku 64 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wujek, Stryjek i Wujek.

Wiesław PANEK
Zam. Regożnik 28

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 września 2026 r. zmarł w wieku 74 lat.

Nasz Najkochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Stanisław Gał
„Pająk”

"Nie smutek nas, tylko miłość do zmarłego w pamięci i nadzieja, że jeszcze kiedyś spotkamy się."

KRYSTYNA KARKULA
NAJUKOCHAŃSZA ŻONA, MAMASIOSTRA, BABCIA.
Przeżywszy lat 67, zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

"Nie smutek nas, tylko miłość do zmarłego w pamięci i nadzieja, że jeszcze kiedyś spotkamy się."

Ś. P.

Ładnie być tak długo, jak długo nasz pięćdziesiąt laty nie myśleć i łechtać.

W wieku 56 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Wujek, Stryjek i Wujek.

Karol STEFKO
Chyżne 56

"Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 2026 r. zmarł w wieku 26 lat, nasz kochany Syn, Brat, Wujek, Stryjek i Przejścieli.

TOMASZ LIGEZA
zam. Walsztyn, ul. Nowotarska 198

"Umarłych wieczność dotąd trwa, dopóki pamięć im się płaci"

W wieku 94 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Anna LICHOSYT
Lipnica Mała 371

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 września 2026 r. odeszła do wieczności w wieku 90 lat nasza ukochana Żona, Mama i Babcia.

MARIA BYDŁOŃ

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w wieku 65 lat.

Ś. P.

WITOLD ROKICIAŃSKI
NAJUKOCHAŃSZY BRAT, WUJEK, PRZYJACIEL

"Są tacy ludzie, którzy nigdy nie przestają być dla nas ważni."

W wieku 81 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Maria "Danka" GARBACZ
Spytkowice 638

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ."

W wieku 57 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Jacek GÓRKA
Lipnica Mała 529

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

NASZ NAJUKOCHAŃSZY SYN, MAŻ, TATA, BRAT, WUJEK, KUZYŃ I SZWAGIER

Ś.P. PIOTR KOŚCIELNIAK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

MAMA, BABCIA I PRABABCIA

STANISŁAWA JAMKA
zam. Nowy Targ, ul. Powstańców Śl. 7/19

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

Nasz Najkochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

Aniela Walkosz-Zmarzły

CAŁUN

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
— KWIACIARNIA KROKUS —
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

*"Półki są wieczne w ciemnej krawie, gdzie ból nie sięga, gdzie łza nie płynie
Gdzie dymią się głosy wędrownicy i Polki wiojczy"*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2026 r. zmarł w wieku 64 lat, nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Andrzej JAROSZ
Zam. Zab Szlak Papieski 93

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

Nasz Najkochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

Bożena Drozdowska

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 2026 r. zmarł w wieku 79 lat, zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

STANISŁAW MANIOWSZCZAK
zam. Kuzkowska, ul. Strzacka 10

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 2026 r. odeszła do wieczności nasza ukochana ŻONA, MAMA, BABCIA, TEŚCIOWA, SIOSTRA, CIOCIA

ELŻBIETA PAWLIKOWSKA
„od Cichowiana”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 2026 r. zaspana Św. Sakramentami zmarła w Pannu dnia 14 września 2026r.

Nasz Najkochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

Stanisława Hardek
z domu Stępień

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 września 2026 r. zmarł w wieku 72 lat.

Nasz Najkochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Stryjek i Wujek

Stanisław Gał

Pokój jego duszy

W wieku 64 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek.

Józef BIEL
Jablonka ul. Energetyków 3

*"W duszki podzieli ułamek się Bóg, każdy modlitwy nam daje,
Ze Aniołami przebiega nieśmiertelny, Cóż Aniołom nie widać widać..."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 2026 r. zmarł w wieku 64 lat, nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

Maria MLECZEK
Zam. Chochołów 166

"Odeszłaś ale w sercach naszych pozostaniesz na zawsze"

W wieku 94 roku życia zmarł w dniu 14 września 2026 r. nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

Sonia PONICKA
LIPNICA WIELKA 1002

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy

DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
CEREMONII POGRZEBOWYCH
JABŁONKA
601-966-905
RATUŁÓW
661-429-750
CZARNY DUNAJEC
661-429-750
KAPLICA DO MODLITW I POŻEGNAŃ
ZMARŁYCH



REMAX Duo

ZESPÓŁ BIUR NIERUCHOMOŚCI

Zakopane ul. Kasprowicza 20
+48 12 20 737 73 / duo@remax-polska.pl

Nowy Targ ul. Szaflarska 13
+48 18 27 555 41 / duo2@remax-polska.pl

Kraków ul. Bonarka 8 (II piętro)
+48 12 25 517 13 / duo5@remax-polska.pl



PODHALE

Jolanta Pyrtek-Horbińska
+48 784 126 018

Jakub Zagórski
+48 605 306 325

Joanna Górecka
+48 697 815 798

Maciej Kopeć
+48 502 449 415

Paweł Zduniak
+48 609 881 668

Artur Zajac
+48 536 832 528

Sandra Stoch
+48 791 726 726

Kinga Koszarek
+48 606 100 070

Jan Gryguł
+48 792 019 417

Krzysztof Gocał
+48 573 989 720

Aneta Świder
+48 889 755 905

Małgorzata Jędról
+48 606 206 716

Szymon Twaróg
+48 517 800 620

Przemysław Wesołowski
+48 570 806 494

Szczepan Gryguł
+48 533 484 838

Stanisław Zapotoczny
+48 728 707 707

Paweł Grad
+48 729 833 332

Danuta Rosół
+48 889 419 294

Wioletta Gawlik
+48 882 177 390

Jakub Ciągwa
+48 693 194 824

Ewa Mozdyniewicz
+48 795 235 349

Marta Łańda
+48 886 442 563

Janina Szczepaniak
+48 535 952 861

Marcelina Rusin
+48 791 461 089

Damian Wołoszyn
+48 512 722 078

Maciej Tomalak
+48 605 959 600

Anna Woźniak
+48 698 440 208

Dorota Tabor
+48 606 299 442

Joanna Podgajska
+48 692 272 248

Mateusz Serwiński
+48 577 552 564

Marzena Włodarczyk
+48 602 395 324

Katarzyna Migas-Skiba
+48 662 915 122

Paweł Korpak
+48 510 143 982

Patrycja Palonek
+48 790 573 586

Paweł Bednarski
+48 884 882 592

Mikołaj Szota
+48 507 651 506

Anatolii Kashyuk
+48 729 806 015

Arsen Yukhymchuk
+48 576 101 884

Piotr Szafruga
+48 795 253 073

Karolina Papież
+48 507 419 733

Aneta Tupeł
+48 784 096 426

Władysław Pawlun
+48 506 280 733

Patryk Chęć
+48 537 811 837

Wioletta Pach
+48 532 743 848

Irena Potaplińska
+48 502 701 477

Mateusz Pytko
+48 733 901 612

Krystian Korepta
+48 539 650 028

KRAKÓW

Maciej Tomalak
+48 605 959 600

Anna Woźniak
+48 698 440 208

Zobacz nasze przykładowe oferty

Tutaj wpisz numer ID nieruchomości
www.remax-polska.pl/numer_id_nieruchomosci

Tutaj wpisz imię, nazwisko agenta
imie.nazwisko@remax-polska.pl

NOWY TARG

1 599 000 PLN

Powierzchnia domu - 545 m²
Powierzchnia działki - 1765 m²
ID nieruchomości - 800091055-32
Szczepan Gryguł
+48 533 484 838

GRONKÓW

1 290 000 PLN

Powierzchnia działki - 7625 m²
Typ działki - Budowlana
ID nieruchomości - 470151024-490
Jakub Zagórski
+48 605 306 325

TENCZYNEK

2 800 000 PLN

Powierzchnia domu - 660 m²
Powierzchnia działki - 5800 m²
ID nieruchomości - 800241032-67
Katarzyna Migas-Skiba
+48 662 915 122

ZAKOPANE

1 115 843.44 PLN

Powierzchnia apartamentu - 45,22 m²
Liczba pokoi - 3
ID nieruchomości - 470151051-96
Aneta Świder
+48 889 755 905

BIALKA TATRZAŃSKA

815 000 PLN

Powierzchnia mieszkania - 31,35 m²
Liczba pokoi - 2
ID nieruchomości - 470151039-79
Krzysztof Gocał
+48 573 989 720

ZATOR

11 900 000 PLN

Liczba domów - 44
Powierzchnia działki - 8036 m²
ID nieruchomości - 470151035-171
Sandra Stoch
+48 791 726 726

BUKOWINA TATRZAŃSKA

3 825 000 PLN

Liczba domów - 3
Powierzchnia działki - 3964 m²
ID nieruchomości - 800091040-108
Jan Gryguł
+48 792 019 417

SKOMIELNA CZARNA

699 000 PLN

Powierzchnia domu - 118,39 m²
Powierzchnia działki - 700 m²
ID nieruchomości - 800091045-57
Przemysław Wesołowski
+48 570 806 494

BAŃSKA WYŻNA

1 395 000 PLN

Powierzchnia domu - 271 m²
Powierzchnia działki - 1039 m²
ID nieruchomości - 800091009-309
Joanna Górecka
+48 697 815 798

CZARNA GÓRA

1 790 000 PLN

Powierzchnia domu - 120 m²
Powierzchnia działki - 1786 m²
ID nieruchomości - 470151015-504
Jolanta Pyrtek-Horbińska
+48 784 126 018

Szukasz pomysłu na własny biznes?
Zastanawiasz się czy zostać agentem nieruchomości?

Zadzwoń i dołącz do nas! +48 782 974 695

Marta Zagórska
Właściciel trzech
biur nieruchomości

